



Wyróżnienie W. Fibaka

W piątek, 7 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych Stanisław Kowalczyk przyjął tenisowego mistrza świata w grze podwójnej Wojciecha Fibaka, zawodnika GKS Olimpia. S. Kowalczyk pogratulował mu olbrzymiego sukcesu i życzył dalszych osiągnięć dla dobra polskiego sportu.

Tego samego dnia W. Fibak przyjął przewodniczącego GKKFIT — Bolesław Kapitan. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Polskiego Związku Tenisowego i GKS Olimpia. B. Kapitan podkreślił znaczenie sukcesu W. Fibaka m. in. dla masowego rozwoju tenisa w naszym kraju. Po-
mański tenisista został po raz drugi udekorowany złotym medalem „Za wybitne osiągnięcia sportowe”. (ad)

MP w boksie zakończone

K. Przybylski i J. Stachowiak na najwyższym podium

Wczoraj w hali „Areny” w Poznaniu rozegrano ostatnie walki 47 indywidualnych mistrzostw Polski w boksie. Po raz pierwszy od dłuższego czasu reprezentacja Wielkopolski wywalczyła dwa tytuły mistrzowskie. Dokonał tego Kazimierz Przybylski z Zagłębia Konin w wadze piórkowej, i Józef Stachowiak z Olimpij w wadze półśredniej.

Tytuł wicemistrzów Polski zdobył Zdzisław Nowak i Ryndard Mazur (oba z Olimpij), a brązowy medal przypadł w udziale Antoniemu Kuskowickiemu z Zagłębia Konin.

Dokończenie na str. 6

XXIX Wyścig Pokoju

S. Szozda

zwyciężył w prologu

XXIX Wyścig Pokoju zainaugurowany został w sobotę 7-kilometrowym prologiem, rozegranym na gościny trasie wokół stadionu strażackiego. Bardzo dobrze spisali się reprezentanci Polski zajmując w nim czołowe lokaty. Zwyciężył Stanisław Szozda a Tadeusz Mytyczka zajął 6 miejsce.

WYNIKI INDYWIDUALNE PROLOGU

S. SZOZDA	12.07 min.
J. J. Kowalczyk (CSRS)	straty do lidera 0,02 min.
N. Gorełow (ZSRR)	0,07 min.
A. T. Filipson (ZSRR)	0,08 min.
T. T. Filipson (Szwecja)	0,12 min.
T. H. MYTNIK	0,13 min.
T. H. J. Hartnick (NRD)	0,19 min.
A. M. Hrazdira (CSRS)	0,22 min.
A. T. Prim (Szwecja)	0,24 min.
M. M. Schiffrer (NRD)	0,24 min.
H. J. KOWALSKI	0,31 min.
H. T. MAJUSIAK	0,35 min.
E. T. ZAWADA	0,38 min.
M. M. NOWICKI	0,47 min.

WYNIKI DRUŻYNOWE PROLOGU

ZSRR	37.04 min.
POLSKA	0,01 straty do lidera
CSRS	0,20
NRD	0,32
Szwecja	0,45
Włochy	1,11

31 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem

Wieczna pamięć o bohaterach

Uroczyste posiedzenie Rady Naczelnej ZBoWiD

31 lat temu zakończyła się jedna z najkrwawszych i najbardziej niszczycielskich wojen w dziejach świata. Po 63 miesiącach zaciętych bojów, osiągnięte zostało ostateczne zwycięstwo nad faszyzmem hitlerowskim. Było ono dziełem narodów sprzymierzonych w wielkiej koalicji antyhitlerowskiej, głównie zaś Związku Radzieckiego i jego sławnej armii, która przyniosła wolność Polsce i wniosła do rozgromienia faszyzmu wkład decydujący.



To zwycięstwo, w jego 31 rocznicę, przypominane zostało 8 maja podczas licznych uroczystości w całym kraju. W stolicy przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbyło się spotkanie mieszkańców Warszawy, wojska, weteranów walk o Polskę wolną i sprawiedliwą, młodzieży. Uczestniczyli w nim: Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz.

Z okazji dnia zwycięstwa odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Naczelnej ZBoWiD.

GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

Chwała bohaterom tym co walczyli i zwyciężali; tym, co z uporem, męstwem i wytrwałością budowali nowe życie; chwała partii — organizatorce zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim. Pod tymi hasłami odbyła się w Warszawie manifestacja społeczeństwa przed Grobem Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa. Uczestniczyli w niej przedstawiciele wszystkich partii.

Po godzinie 9.20 na plac przybywają pododdziały reprezentujące wszystkie rodzaje wojsk i służb.

Po dokonaniu przeglądu pododdziałów następuje zmiana

Na zdjęciu: podczas apelu poległych pod pomnikiem gen. K. Świerczewskiego w Poznaniu, na osiedlu jego imienia.
Fot. — S. Ossowski

honorowego posterunku przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Wartę zaciągają żołnierze reprezentujący pododdziały uczestniczące w uroczystości: 18 przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego.

Rozlegają się dźwięki Mazurka Dąbrowskiego. Znad Wisły przetacza się łoskot honorowego salutu artyleryjskiego. Rozpoczyna się uroczystość składania wieńców.

Pierwszy z białych świeżo rozkwitłych kwiatów ma kształt orła — naszego narodowego godła. Opleciony jest czerwonymi i białoczerwonymi szarfami.

Wieniec ten składają: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski, marszałek Polski Michał Rola-Liżyński.

Do Grobu Nieznanego Żołnierza podchodzą członkowie Biura Politycznego i sekretariat KC PZPR: Zdzisław Grudzień, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Wincenty Kraśko, Andrzej Werblan, oraz prezes NK ZSL Stanisław Gucwa, przewodniczący CK SD Tadeusz Witold Mytyczka. Tuż obok — liczna grupa kombatanów II wojny światowej, weteranów walk rewolucyjnych, działaczy ZBoWiD, młodzież.

Do kolumnady grobu zniżają się delegacje z wieńcami od przedstawicieli dyplomatycznych krajów socjalistycznych. Rozbrzmiewa „Międzynarodówka”.

Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz wpisują do księgi pamiątkowej: „W 31 rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, w hołdzie bojownikom i żołnierzom, z których krwi i znoju zrodziła się Polska

Rzeczpospolita Ludowa”. Następnie odbyła się defilada.

NA CMENTARZU MAUZOLEUM ŻOŁNIERZY RADZIECKICH

Tysiące mieszkańców stolicy zgromadziło się w południe na cmentarzu Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, by oddać hołd pamięci 23 000 czworoarmistów 47 i 61 armii I Frontu Białoruskiego poległych przed 31 laty w walkach o wyzwolenie Warszawy.

Wieniec od OK FJN składa delegacja z Władysławem Kruczkim, Józefem Ozgą-Michalskim i Zdzisławem Siedlewskim. Kolejny wieniec — od Sejmu, Rady Państwa i Rady Ministrów — składają: Tadeusz Wrzaszek, Zdzisław Tomal i Piotr Stefański. Kwiaty złożyły delegacje MON, Rady Naczelnej ZBoWiD, stołecznego komitetu FJN, Rady Głównej FSZMP, ZG TPPR, reprezentanci warszawskich zakładów pracy.

Wieniec pod obeliskiem złożyła delegacja ambasady ZSRR w Warszawie z amb. Stanisławem Pilotowiczem.

Uroczystość zakończyło odegranie „Międzynarodówki”.

UROCZyste POSIEDZENIE RADY NACZELNEJ ZBoWiD

Z udziałem Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego i Piotra Jaroszewicza odbyło się w sobotę uroczyste posiedzenie Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Zdzisław Grudzień, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Władysław Kruczek; sekretarz KC PZPR Wincenty Kraśko oraz prezes NK ZSL Stanisław Gucwa.

Otwierając obrady, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD pre

Dokończenie na str. 2

Depesza polskich przywódców do Leonida Breżniewa

Towarzysz LEONID BREŻNIEW
sekretarz generalny Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego
Moskwa

Z okazji nadania wam wojskowego stopnia marszałka Związku Radzieckiego, przesyłamy wam, drogi towarzyszu, serdeczne gratulacje od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wasz wybitny udział w wojnie przeciwko hitlerowskim najeźdźcom, wasz osobisty, żołnierski wkład do wyzwolenia ziem polskich, do wielkopomnego zwycięstwa nad hitlerowską zbrodnią, którego 31 rocznicę dzisiaj obchodzimy, są w naszym kraju powszechnie znane i otaczane wysokim uznaniem.

Naród polski żywi dla was głębokie uczucie przyjaźni i sympatii jako do przywódcy bratniego narodu i sojusznika państwa radzieckiego, niezłomnego rzecznika sprawy pokoju, niezawodnego przyjaciela Polski.

Życzymy wam drogi towarzyszu marszałku wielu sił w waszej odpowiedzialnej pracy dla dobra narodu radzieckiego, dla dobra sprawy socjalizmu, dla realizacji wielkiego programu pokoju rozwinętego na XXV Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

EDWARD GIEREK
I sekretarz Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

HENRYK JABŁOŃSKI
przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

PIOTR JAROSZEWICZ
prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Dalszy rozwój przyjaznych stosunków

Premier P. Jaroszewicz zakończył wizytę we Francji

7 bm. powrócił do Polski prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z małżonką, który przebywał we Francji z 3-dniową oficjalną wizytą złożoną na zaproszenie premiera rządu tego kraju — Jacquesa Chiraca.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie premiera witali członkowie najwyższych władz państwowych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim. Obecny był także chargé d'affaires a. i. Republiki Francuskiej w Polsce — Marcel Guillemin.

Wraz z premierem do Warszawy powróciły osoby, które towarzyszyły mu podczas wizyty we Francji. Po wizycie opublikowano wspólny komunikat.

Obie strony podkreśliły przykładowy charakter stałe pogłębiającej się współpracy między obydwoma krajami, w duchu dokumentów podpisanych w Warszawie w dniu 20 czerwca 1975 r. przez I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Edwarda Gierka i prezydenta Republiki Francuskiej Valéry'ego Giscarda d'Estaing.

Oprócz rozmów obu szefów rządów odbyły się spotkania i szczegółowe rozmowy.

Wymiana poglądów obu stron dotyczyła dalszego rozwoju stosunków dwustronnych i podstawowych problemów bieżącej sytuacji międzynarodowej.

Obie strony podpisały protokół w sprawie pogłębienia i rozszerzenia polsko-francuskiej współpracy w dziedzinie gospodarki i przemysłu, który uściśla i uzupełnia wieloletni program podpisany w czerwcu 1975 r.

H. Jabłoński

przyjął D. Ckrebica

Przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński przyjął 7 bm. w Belwederze, przebywającego w Polsce przewodniczącego Rady Wykonawczej Socjalistycznej Republiki Serbii, Dusana Ckrebica.

Podczas spotkania omówiono pomyślny rozwój dotychczasowych stosunków polsko-jugosłowiańskich i współpracy gospodarczej, podkreślono przy tym znaczenie różnorodnych kontaktów polsko-serbskich. Przedmiotem rozmowy były również perspektywy dalszego rozszerzenia współpracy we wszystkich dziedzinach między Polską i Jugosławią, a także zagadnienia międzynarodowe, zwłaszcza dotyczące pokojowej przyszłości w Europie. Rozmowa przebiegała w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

Obaj premierzy wyrazili zaдовоłnienie ze znacznego rozwoju wymiany polsko-francuskiej, której rozmiary zwiększyły się 5-krotnie od 1970 r., osiągając w 1975 r. 3,15 mld zł dewizowych.

Zgodnie postanowiono doprowadzić do zawarcia nowych porozumień w zakresie długoterminowych dostaw produktów podstawowych i surowców.

Obie strony podpisały protokół dotyczący zawarcia nowych kontraktów, które umożliwią udział przemysłu fran-

Dokończenie na str. 3

Życzenia z Polski

Święto narodowe Czechosłowacji

E. Gierek, H. Jabłoński i P. Jaroszewicz wystosowali depeszę do przywódców Czechosłowacji z okazji święta narodowego tego kraju. Czytamy w niej m. in.:

Z okazji święta narodowego Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — 31 rocznicy wyzwolenia przez bohaterką armię radziecką, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego i własnym, przesyłamy Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Czechosłowacji, rządowi CSRS, narodom Czechosłowacji i wam osobiste, drodzy towarzysze, najgorętsze braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia.

W dniu święta narodowego życzymy wszystkim ludziom pracy w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej i wam, drodzy towarzysze, pomyślności osobistej, zdrowia i dalszych wspaniałych sukcesów w budownictwie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego, w realizacji doniosłych celów i zadań wytyczonych przez XV Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Nie ustają walki

E. Sarkis nowym prezydentem Libanu

W atmosferze bardzo poważnego napięcia parlament libański na sobotniej sesji powołał na stanowisko nowego prezydenta Libanu, prezesa banku centralnego, Eliasza Sarkisa. Nowy prezydent cieszy się głównie poparciem prawicowej „falangi”; za jego kandydaturą opowiadał się także rząd syryjski.

Natychmiast po ogłoszeniu wyników wyborów, w wielu dzielnicach Bejrutu ponownie rozgorzały walki. Do szczególnie ostrych starć doszło w pobliżu leżącego nad brzegiem morza hotelu „Carlton” — rezydencji nowego prezydenta Libanu, Eliasza Sarkisa. Po rozumieniu o wstrzymaniu działań wojennych nadzorowane jest przez Armię Wyzwolenia Palestyny, prosyryjską organizację „Sajka”, żołnierzy syryjskich i libańskich, którzy jednocześnie czuwali nad bezpieczeństwem obrad parlamentu. Do incydentów zbrojnych doszło także w kontrolowanych przez lewicę dzielnicach Bejrutu. W Bejrucie ponownie słychać było strzały, a na ulicach pojawiły się barykady. W czasie starć przed budynkiem parlamentu zginęły 4 osoby a wiele odniosło rany.

Nowy prezydent Libanu, Elias Sarkis, w krótkim oświadczeniu opublikowanym przez Narodową Agencję Informacyjną, złożonym wkrótce po uzyskaniu nominacji, zapowiedział do ludności, aby udzieliła mu pomocy w celu zaewnienia bezpieczeństwa, spokoju i stabilizacji w kraju, przystąpienia do odbudowy Libanu i umocnienia jedności narodu. (PAP)

PRZED FESTIWALEM W KOŁOBRZEGU

W niedzielę zakończyły się w Koninie ogólnopolskie eliminacje do Festiwalu Piosenki Żołnierskiej Kołobrzeg 76. Podczas piątkowych i sobotnich przesłuchań jury i komisja publiczna oceniała umiejętności wokalne 45 solistów i 16 zespołów wokalo-instrumentalnych.

W sobotę wieczorem ogłoszono wyniki kwalifikujące do występów w Kołobrzegu 12 solistów i 6 zespołów. (woj)

FESTYN ZDROWIA W GOSTYNIU

Miniona sobota i niedziela bogate były w imprezy kulturalne i oświatowe w miastach województwa leszczyńskiego. W Gostyniu w sobotę po południu rozpoczął się „Festyn Zdrowia”. Organizatorzy — Komenda Chorągwi Leszczyńskiej ZHP, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz PCK i Sanepid — przygotowali w Parku Miejskim m. in. pokazy pierwszej pomocy przedlekarskiej, zgadnięcie o tematyce ochrony zdrowia, gry i zabawy zręcznościowe, propagowali ćwiczenia na świeżym powietrzu. Liczne zabawy, kiermasze, pokazy racjonalnego żywienia połączone z degustacją uczyniły z „Festynu Zdrowia” ciekawą i pożyteczną formę rozrywki.

Tego samego dnia we Wschowie — z inicjatywy Towarzystwa Muzycznego im. Karola Kurpińskiego w Lesznie, odbyła się III Konfrontacja muzycznych rodzeństw w niedzielę zaś XI konkurs młodych skrzypków. Imprezy te rozpoczęły trwającą przez cały maj „Dni Wschowy”. (tt)

ŚWIĘTO KONIŃSKICH HUTNIKÓW

Tegoroczne święto hutników przypadło w Koninie w dziesięć lecie istnienia jednego z największych zakładów województwa — Huty Aluminium „Konin”. W czasie organizowanej z tej okazji akademii podkreślono dotychczasowe osiągnięcia huty — wyproduktowanie ponad 440 000 ton aluminium hutniczego i 115 000 ton wyrobów walcowanych. Zakończenie o 6 miesięcy przed terminem zadań ubiegłej pięcioletki i wreszcie skrócenie okresu dochodzenia do docelowej mocy produkcyjnej najmniejszego wydziału taśm cieni- kich, co zmniejszało się w ponad 300 tonach dodatkowej produkcji.

W czasie akademii, z udziałem członka KC PZPR, wicepremiera, i ministra hutnictwa Franciszka Kaima, i sekretarza KW PZPR w Koninie Tadeusza Grabskiego oraz wojewody leszczyńskiego Henryka Kaźmierczaka, zastępcy wojewody otrzymali 2 Złote Krzyże Zasługi, 8 Srebrnych i 4 brązo- we. (woj)

SESJA NAUKOWA W KONINIE

W miniony piątek odbyła się w Koninie sesja popularno-naukowa przygotowana z okazji Roku Bibliotek i Czytelnictwa. Wzięli w niej udział bibliotekarze z Województwa konińskiego, pracownicy kultury.

W czasie spotkania prof. dr. hab. Stanisław Kubiak z UAM w Poznaniu omówił historyczne znaczenie dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, zaś dyrektor Biblioteki Wojewódzkiej w Koninie, Roman Sobczak, przedstawił stan i perspektywy rozwoju bibliotekarstwa w województwie konińskim. (woj)

LAUREACI OLIMPIAD

Laureatem tegorocznej olimpiady matematycznej został uczeń VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu Witold Holubowicz. Będzie on brał udział w Międzynarodowej Olimpiadzie Matematycznej w Wiedniu. Witold Gedymin z tego Liceum otrzymał wyróżnienie w ogólnopolskiej Olimpiadzie Matematycznej (podobne wyróżnienie otrzymał on za udział w finałach ogólnopolskiej Olimpiady Fizycznej). Uczniów olimpiady przygotowały profesorki Halina Grodzka i Jadwiga Szymczak. (bg)



Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temp. min. od 2 st. do 7 st. Temp. maks. od 18 do 23 st.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

Dokończenie ze str. 1

mier Piotr Jaroszewicz podkreślił wielki dorobek środowiska kombatanckiego, które aktywnie i z wielkim pożytkiem uczestniczy w socjalistycznym rozwoju Polski.

Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć zmarłych w ostatnim okresie wybitnych dowódców-uczestników walk z hitleryzmem na wszystkich frontach II wojny światowej.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego ZBoWiD w ubiegłym roku przedstawił jego prezes — Stanisław Wroński.

W dyskusji zabrali głos reprezentanci ogniw ZBoWiD z całego kraju. „Będziemy nadal aktywni, ofiarni, odpowiadajmy w pracy dla ojczyzny, jak niegdyś na bojowych posterunkach” — taki był ogólny wydyk wypowiedzi uczestników tego tradycyjnego majowego spotkania Rady Naczelnej.

Zabierając głos premier Piotr Jaroszewicz stwierdził, że rocznica zwycięstwa usposabia do głębokiej zadumy — było to bowiem największe z dziełach zwycięstwa militarne, które w pełni spożytkowaliśmy w interesie Polski. Ogromny wysiłek wojenny narodu, znaczona znojem i krwią nasza aktywna obecność na wszystkich frontach walki z wrogiem owocują wciąż nowymi osiągnięciami w gospodarce i kulturze, w materialnym i umysłowym życiu społeczeństwa. Każdy kolejny krok pokojowej pracy, która pomnaża nasz ogólnonarodowy dorobek, sprawia, iż głębiej i lepiej pojmujemy znaczenie tego wiekopomnego zwycięstwa, jego wielkość i rozległe konsekwencje.

To dzięki partii — pokreślił premier — zwycięstwo militarne narodu polskiego przekształciło się w jego wciąż umacniającą się zwycięstwo polityczne. Z walki narodu, z jego krwi i znoju, pod przewodem komunistów, w ścisłym sojuszu i braterskim przemyśle z Krajem Rad zrodziła się Polska Ludowa. Zrodzone w latach wojny: polsko-radziecka przyjaźń i braterstwo broni stały się fundamentem sojuszu oraz generalną zasadą polityki zagranicznej PRL. Nasze bezpieczeństwo opiera się dziś na trwałych i mocnych podstawach.

Polska stała się — podkreślił P. Jaroszewicz — niezawodnym ogniwem wspólnoty socjalistycznej, której główną oś jest pierwsze i najsilniejsze państwo socjalistyczne w świecie — Związek Radziecki. Nasz własny potencjał obronny uczyniliśmy znaczącym elementem wielkiego systemu obronnego — Układu Warszawskiego.

Nasze ludowe Wojsko Polskie — jego patriotyzm i wierność ideałom socjalizmu, jego nowoczesne wyposażenie i wysoki wyszkolenie bojowe — są przedmiotem dumy narodu — powiedział Piotr Jaroszewicz.

Mówca podkreślił następnie, że kombatanctwo z nadzieją i radością przyjęło rozwinęty przez Leonida Breżniewa na XXV Zjeździe KPZR program pokoju, tak samo jak wytyczone w dokumentach VII Zjazdu PZPR i innych bratnich partii kierunki walki o dalsze umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, kierunki rozwoju korzystnej dla wszystkich współpracy.

Milo mi poinformować — oświadczył mówca — że w dniu dzisiejszym Rada Najwyższa ZSRR mianowała marszałkiem Związku Radzieckiego Leona Breżniewa, sekretarza generalnego KC KPZR, wybitnego żołnierza wielkiej wyzwoleńczej wojny z faszyzmem.

P. Jaroszewicz podkreślił, że niosły udział ZBoWiD w życiu kraju. Za udział w ważnych dla kraju wydarzeniach, za ak-

tywność i twórczą inicjatywę w realizacji zadań produkcyjnych i społecznych — powiedział — chciałbym wam, szanowni towarzysze i koledzy, w imieniu Biura Politycznego KC PZPR i oświadczyć, że Edwarda Gierka, a także w imieniu rządu, serdecznie podziękować.

Jest naszym obowiązkiem i wielkim nakazem, by testament poległych, pamięć tamtych lat przekazywać młodemu pokoleniu.

Dzień Zwycięstwa jest wielkim świętem naszego narodu, a szczególnie młodzieży, aby umożliwić młodzieży szkolnej i uniwersyteckiej branie aktywnego udziału w jego obchodach i przyswajaniu jego historycznych i ideowych treści — Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu powołały decyzję o ustanowieniu dnia 9 maja, poczynając od 1977 r. dniem wolnym od zajęć w szkołach wszystkich szczebli i wyższych uczelniach.

Postanowiono także nadać na stałe obchodom kolejnych rocznic „Dnia Zwycięstwa” również uroczysty charakter jak w roku bieżącym.

Posiedzenie Rady Naczelnej ZBoWiD zakończyło podjęcie uchwały wytyczającej główne kierunki pracy organizacji kombatanckiej w najbliższym okresie.

★

Z okazji 31 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem w całym kraju odbyły się manifestacje patriotyczne społeczeństwa i spotkania młodzieży z kombatanckimi i radzieckimi. Otwarto także liczne wystawy ukazujące wspólną, zwycięską walkę żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej o wyzwolenie kraju oraz martyrologie narodu polskiego w latach II wojny światowej. Wiele uczestników walk z hitleryzmem wręczono odznaczenia państwowe i wojskowe. (PAP)

W WIELKOPOLSCIE

Uroczyste obchodzone w całej Wielkopolsce 31 rocznice zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem. Dzień Zwycięstwa — 9 maja uczczono oddaniem hołdu poległym wojownikom o narodowe i społeczne wyzwolenie. W miejscach upamiętnionych krwią Polaków zapłonęły znicze, złożono wieńce i wianki kwiatów. Odbywały się także apele poległych, capstrzyki oraz uroczyste odprawy wart honorowych.

Niemal wszystkie koła i zarządy ZBoWiD w województwie kaliskim w dniach od 7 do 9 bm. odbyły uroczyste zebrania lub wieczornice z okazji 31 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. W Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej kombatanckiej województwa spotkali się z władzami miasta i Związku. Podobnie było w Pleśszewie, Ostrowie, Dobrych, Czarnym Lesie i Jarocinie, gdzie m. in. wojownicy o wolność i demokrację otrzymali medale bojowe i wysokie odznaczenia państwowe.

7 bm. w sali recepcyjnej ratusza kaliskiego w czasie spotkania z władzami miasta Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: na dano: Teodorze Kalinowskiej, Franciszkowi Posadowskiemu, Eugeniuszowi Racławickiemu, Edmundowi Sobkowiczowi, Michałowi Siemkowiczowi, Maksymilianowi Woźniakowi, Wojciechowi Uściłowskiemu, Emilowi Zarzyckiemu i Józefowi Sembi. Medale „Za Warszawę 1939 — 1945” otrzymało 12 osób, a 11 osób za udział w walkach o Berlin, w tym m. in. Helena Borowska.

W godzinach wieczornych ulicami Kalisza przeszedł capstrzyk. Jego uczestnicy złożyli wieńce i wianki kwiatów na mogiłach żołnierzy polskich i radzieckich. Z okazji Dnia Zwycięstwa społeczeństwo Żerkowa ufundowało miejscowemu kołu ZBoWiD sztandar, a ZBoWiD-owcy z Rychtala wręczyli sztandar Szkole im „ZBoWiD”. W dniach 8 i 9 bm. odbył się też I Wojewódzki Rajd Zwycięstwa z metą w Kaliszu. (rob)

Najbardziej doniosłą uroczystością obchodów Dnia Zwycięstwa było w Konińskim spotkanie egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego partii, podczas którego 21 kombatanów, uczestników walk na frontach II wojny światowej odznaczonych zostało Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Z rąk I sekretarza KW PZPR Tadeusza Grabskiego i wojewody konińskiego Henryka Kaźmierczaka otrzymał je:

Aleksander Broniszewski, Zygmunt Brodnicki, Jan Chomicz, Stanisław Frąckowiak, Czesław Jancy, Stanisław Jesiołowski, Mikołaj Kisłak, Stanisław Kreczko, Józef Krzywicki, Stefan Mierzwa, Błażej Ostrowski, Kazimierz Pawlak, Adam Rajter, Czesław Rosiak, Józef Socik, Aleksander Szarata, Jan Szybiński, Józef Turoń, Daniel Wasilewski, Franciszek Wojtowicz, Franciszek Zięba. 11 kombatanów otrzymało Medal Zwycięstwa i Wolności.

W Koninie, miastach województwa i gminach sobota i niedziela były dniami licznych imprez związanych z rocznicą rozgromienia faszyzmu.

Najbardziej masową imprezą był „Rajd pamięci narodowej” w którym uczestniczyło prawie 2 000 harcerzy chorągwi konińskiej. Zakończył się on apelem oświecimskim na terenie jednego z 4 największych obozów zagłady na terenie naszego kraju w Chełmnie nad Nerem. Udział w nim wzięła delegacja bułgarskich komsomolców z zaprzyjaźnionego Karłowa.

Na terenie całego województwa odbywały się wieczornice, spotkania społeczeństwa na grobach i pomnikach. W szkołach Dzień Zwycięstwa uczczono uroczystymi apelami. (woj)

Apel poległych i manifestacja młodzieży na rynku w Lesznie w ubiegły piątek wieczorem rozpoczęły obchody 31 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Wobec licznie zgromadzonych mieszkańców miasta oraz przedstawicieli władz partyjnych i państwowych województwa leszczyńskiego, odczytany został apel poległych w walkach we wrześniu 1939 roku oraz o wyzwolenie Ziemi Leszczyńskiej spod okupacji hitlerowskiej. Następnie przy dźwiękach orkiestry uczestnicy apelu: młodzież, delegacja społeczeństwa z wieńcami oraz mieszkańcy Leszna udali się do miejsc upamiętniających walki wyzwolenie narodu polskiego oraz żołnierzy Armii Radzieckiej.

W niedzielę, 9 maja, ponad 1000 weteranów walk z hitleryzmem przyjechało na Wojewódzki Zlot Kombatanów w Miejskiej Górze koło Rawicza. W czasie Zlotu koło ZBoWiD w Miejskiej Górze otrzymała sztandar z rąk sekretarza KW PZPR w Lesznie — Jana Jana.

Pamięć bojowników o niepodległość Polski uczcili także studenci — uczestnicy XIX Wiosennego Zjazdu Politechniki Poznańskiej „Osiecz na 76”, którzy wędrując po małych i dużych zakątkach Leszczyńskiego spotkali się w niedzielę na mecie rajdu w Osiecznej niedaleko Leszna. (tt)

W województwie pilskim obchody 31 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem rozpoczęły się 7 maja. Tego dnia delegacje złożone z członków Zarządu Uczelnianego SZMP przy Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej w Pile odwiedziły weteranów — uczestników II wojny światowej oraz zasłużonych rezerwistów. Odbyły się także zawody strzeleckie, w których uczestniczyli między innymi słuchacze WOSS oraz Podoficerskiej Szkoły MO.

W przeddzień rocznicy zwycięstwa we wszystkich szkołach zorganizowano apele, podczas których opowiedziano młodziem o szlak bojowym ludu węg Wojska Polskiego.

Wczoraj odbyły się uroczystości rocznicowe. W Lipie tamtejsze koło ZBoWiD otrzymało sztandar, a w Wyrzysku miejscowej Gminnej Szkole Zbiorczej nadano imię Powstańców Wielkopolskich oraz wręczono sztandar ufundowany przez Komitet Rodzicielski i społeczeństwo. W akademii, która odbyła się w miejscowym amfiteatrze wzięli udział uczestnicy Powstania Wielkopolskiego oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich.

Kulminacyjnym momentem obchodów Dnia Zwycięstwa była odprawa wart, jaka po raz pierwszy w dziejach Pily odbyła się przed Pomnikiem 1000-lecia na placu Powstańców Wielkopolskich. Delegacja instytucji i zakładów pracy złożyła tu kwiaty (również przed pomnikiem radzieckiego pilota kapitana Olega Matwiejewa i na cmentarzu wojennym w Leszkowie). Całość zakończono defiladą z kompanią honorową WOSS na czele. (zr)

W Poznaniu obchody Dnia Zwycięstwa zapoczątkowało w piątek, 7 bm., plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD. Witając zebranych, prezes ZW ZBoWiD — Marian Jakubowicz nawiązał do udziału Polaków w walkach z hitlerowskim najeźdźcą oraz do historycznego znaczenia 9 maja 1945 r.

Z kolei nastąpiła dekoracja zasłużonych działaczy ZBoWiD, reprezentantów wszystkich środowisk kombatanckich — Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał je:

Józef Adler, Wacław Boruch Altona Chojnacki, Tadeusz Ciesielski, Hieronim Ciurzyński, Antoni Cybulski, Józef Czaplinski, Paweł Czerniecki, Tadeusz Degórski, Leon Galecki, Zbigniew Grabski, Henryk Jaskowski, Ludwik Karożmit, Bożena Kalinowska Niedzwiedzka, Mieczysław Kiełszewski, Adolf Kondracki, Witold Lisowski, Stefan Marek, Stanisław Nowak, Jan Nowik, Henryk Olszew-

Sesja WRN w Lesznie

Zadowalające wyniki ubiegłego roku

Bilans ubiegłego roku — wykonanie zadań planu społeczno-gospodarczego oraz budżetu województwa — omawiano na drugiej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lesznie. Prowadził ją przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR w Lesznie — Stanisław Kulcsa, a odbyła się ona w ubiegły piątek.

Wojewoda leszczyński — Eugeniusz Pacia omówił realizację planu roku 1975 oraz perspektywy rozwoju regionu w roku bieżącym. Ostatni rok ubiegłej pięcioletki okazał się pomyślny dla gospodarki wo-

jewództwa leszczyńskiego. Zmierzania planu w wielu dziedzinach przekroczone. Zwiększył się potencjał wytwórczy zakładów przemysłowych, zadowalająca była jakość produkowanych wyrobów. Zano-

Konstrukcje stalowe dla Huty Katowice

W ciągu 4 miesięcy br. zakłady mechanizacji budownictwa „Zremb” w Międzyrzeczu Podlaskim (woj. białopodlaskie) dostarczyły na plac budowy Huty „Katowice” około 1500 ton budowlanych elementów konstrukcyjnych.

Konstrukcje te pozwalają na znaczne skrócenie czasu wzniesienia obiektów.

Józef Krotiuk wiceministrem rolnictwa

Na wniosek ministra rolnictwa, prezes Rady Ministrów powołał mgr. Józefa Krotiuka na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa.

Józef Krotiuk urodził się w 1924 r. Ukończył wyższe studia ekonomiczne uzyskując dyplom magistra ekonomii. W latach 1943 — 1948 był oficerem I Armii Wojska Polskiego.

W 1959 r. podjął pracę w Prezydium GRN w Lisieckach, a od 1963 do 1967 r. był powiatowym pełnomocnikiem skupu w Niemodlinie. W latach 1957 — 1967 był zastępcą przewodniczącego Prezydium PRN w Głubczycach, a następnie w Strzelcach Opolskich. W 1967 r. został wybrany wiceprezesem WK ZSL w Opolu, a w rok później powołano na stanowisko zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN w Opolu. Od 1973 r. był wicewojewódzą w Opolu, a od 1975 r. wojewodą opolskim. Jest członkiem ZSL. (PAP)

W rolnictwie — które w tym regionie znajduje się w centrum uwagi — udało się wykonać, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, wszystkie zadania skupu.

Wyraźnie niższe od spodziewanych były natomiast zbiory pszenicy — w Leszczyńskim powiecie z hektara były niższe od przeciętnych dla całej Polski, co jest wynikiem dyshonorem dla tamtejszych rolników, mających w swoich dziedzinach produkcji rolniczej wyniki najlepsze w kraju. Uprawa ziemniaków musi być w bieżącym roku staranniejsza, aby mimo ograniczenia zbiory tej ważnej rośliny paszowej były większe.

Obserwuje się w woj. leszczyńskim wzrost pogłowia zwierząt hodowlanych, zwłaszcza owiec. Niepokojący zaś jest na tym tle spadek pogłowia krów.

Zadowalające jest tempo specjalizacji produkcji rolnej. 1000 gospodarstw indywidualnych specjalizuje się w hodowli, 1300 kogołuje z uspołecznionymi gospodarstwami rolnymi, około 2 000 prowadzi działalność w 453 zespołach produkcyjnych lub wspólnych kownia maszyn.

Nakłady państwa na rolnictwa uspołecznione przekroczyły w ubiegłym roku 1 miliard zł. Wybudowano za tę sumę w woj. leszczyńskim m. in. 5 700 stanowisk dla bydła, 8 500 dla trzody chlewnej i 4 700 dla owiec. Ponadto 295 mieszkań dla pracowników PGR, licznie w terytoryjne itp. obiekty. Rolnicy indywidualni wybudowali 12 500 stanowisk dla trzody chlewnej i 3 900 dla bydła. (tt)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 607-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.



CAF — fot. Mornot

700 osób zabitych

Tragiczne trzęsienie ziemi we Włoszech

Bilans tragicznego trzęsienia ziemi, które w czwartek wieczorem nawiedziło północno-wschodnie Włochy, przybiera apokaliptyczne rozmiary. W sobotę, po południu liczbę ofiar śmiertelnych oceniano na ponad 700 osób, jednak powszechnie przypuszcza się, że ulegnie ona zwiększeniu, bowiem ekipy ratownicze wciąż odkopują i wydobywają spod zawałonych budynków zabitych i rannych. Liczbę rannych szacuje się na kilka tysięcy, ponad 100 000 osób pozostało bez dachu nad głową.

Pełny bilans katastrofy będzie można sporządzić dopiero po kilku dniach: jeszcze w sobotę rano dostęp do niektórych miejscowości, położonych wyżej w górach, był odcięty, przerwana była także większość linii komunikacyjnych.

Na terenach nawiedzonych trzęsieniem ziemi działają ekipy ratownicze — wojsko, policja, straż pożarna — w liczbie ok. 10 000 osób. Z pomocą ofiarom katastrofy spieszą spontanicznie organizowane oddziały ochotników. Na miejsce katastrof przybyli także prezydent Włoch, Giovanni Leone i premier Aldo Moro.

W pierwszych komentarzach na temat ostatniej katastrofy tutejsze gazety zwracają uwagę, że w wielu krajach, jak Związek Radziecki, Stany Zjednoczone czy Japonia, opracowano już systemy pozwalające na wcześniejsze uprzedzanie ludności zagrożonych terenów o mających nastąpić wstrząsach, podczas gdy we Włoszech, kraju, w którym w ciągu ostatnich 30 lat zanotowano 4443 wstrząsy sejsmiczne, nadal niewiele lub

nic w tym kierunku się nie robi.

Trzęsienie ziemi, które nawiedziło Europę południowo-zachodnią dało się odczuć również na terytorium Polski, zwłaszcza na obszarze województw: wrocławskiego, legnickiego, wałbrzyskiego, jeleniogórskiego i zielonogórskiego.

Jak pisał korespondent PAP, skala tego trzęsienia była niewielka i nigdzie nie wyrządziła szkód. Np. we Wrocławiu tylko w mieszkaniach położonych na wyższych kondygnacjach zaobserwowano drgania lamp. W niektórych przesunęły się cięższe przedmioty — krzesła i stoły. Warto podkreślić, że całe zjawisko trwało niepełną 60 sekund i zostało niedostrzeżone przez lokatorów niższych domów. W Jeleniej Górze, w jednym z mieszkań zerwał się żyrandol. W innych — jak wynika z doniesień — zaobserwowano drgania szyb. (PAP)

Dalszy rozwój przyjaznych stosunków

Dokończenie ze str. 1

cuskiego w budowie kombinatu produkcji nawozów sztucznych w Policach.

Jednocześnie powitały one z zadowoleniem podpisanie ramowych porozumień między przedsiębiorstwami polskimi i francuskimi, zwłaszcza w dziedzinie produktów chemicznych.

Obaj premierzy dokonali przeglądu głównych tematów kooperacji przemysłowej, stwierdzając, że istnieją poważne perspektywy jej rozwoju.

Ponadto obie strony przychylnie odnotowały projekty tworzenia mieszanych spółek handlowych między przedsiębiorstwami obu krajów.

Obie strony z satysfakcją stwierdziły znaczny wzrost polsko-francuskiej wymiany w dziedzinie kulturalnej.

Przegląd problemów między narodowych wykazał szeroki zakres zbieżności poglądów obu stron w wielu zagadnieniach.

Powzięli szczególną uwagę ewolucji sytuacji w Europie. Podkreślili konieczność zdecydowanego działania wszystkich państw na rzecz umocnienia procesu odprężenia na kontynencie europejskim i na świecie i nadania mu tym samym trwałego charakteru.

Podkreślili oni z zadowoleniem, wśród czynników przyczyniających się do tego procesu, ewolucję w kierunku pożytecznym stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec.

Obie strony wskazały, że celem ich wysiłków w dziedzinie rozbrojenia jest doprowadzenie do powszechnego i pełnego rozbrojenia, pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową.

„Koziołki”

I LOSOWANIE:

12, 36, 37, 46, 47 (18)

II LOSOWANIE:

15, 20, 38, 40, 47 (44)

Banderola: 58565.

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE:

12, 16, 21, 23, 39, 43 (33)

Banderola: 172563.

II LOSOWANIE:

4, 10, 15, 18, 38, 39

rodową. Wypowiedziały się one za zwołaniem światowej konferencji rozbrojeniowej, w przygotowaniu i pracach której uczestniczyłyby wszystkie mocarstwa nuklearne.

Obaj premierzy poruszyli również inne problemy bieżącej sytuacji międzynarodowej, w szczególności sytuacji na Bliskim Wschodzie, w zakresie których stwierdzili bliskość swych poglądów.

Premierzy wyrazili zadowolenie z wymianą poglądów i klimatu serdeczności i zaufania, jaki cechował ich rozmowy. Pogłębianie i rozszerzanie współpracy między Polską a Francją we wszystkich dziedzinach dobrze służy interesom obu narodów, jak również rozwojowi współpracy w Europie.

Prezes Rady Ministrów PRL zaprosił premiera Republiki Francuskiej do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

PAP

Nie zawsze na linii

Życzliwie o nieżyczliwości

Podobno — jak głosi opinia — tym, co nas odróżnia od innych, a raczej co nas wyróżnia spośród innych, jest tak zwana bezinteresowna nieżyczliwość. Prawo to odkrył i sformułował Melchior Wańkowicz, co wystarczyło, że teoria o naszej bezinteresownej życzliwości trafiła pod strzechy. Skutek: od czasu do czasu, w niektórych okresach dość często, oskarżamy się w tym duchu i ganimy tych, którzy z bezinteresownej nieżyczliwości chcieliby uczynić regułę postępowania.

Kiedy jednak myślę o tej sprawie, kiedy szukam w życiu potwierdzeń, dochodzę do niezaprzeczalnego wniosku, że życie jest tak szalenie bogate, iż znalezienie dowodów na każde prawo, na każde twierdzenie, tezę czy hipotezę nie przedstawia żadnych kłopotów.

Mógłbym, biorąc życie codzienne trzydziestu czterech milionów Polaków, udowodnić czarno na białym, sugestywnie i przekonująco, że np. jesteśmy brudasami — i że wrogiem Polaka jest mydło, miotła, woda, ścierka. Wiosna aż nadto dużo przynosi faktów. Wiosna

jest prokuratorem i sędzią w jednej osobie, zaś obrońcą nigdy. Mniej więcej co drugi dozorca w mieście chwytą się jakiejś drugiej pracy (czytaj chałtury) zamiast chwytac się mioty. Mniej więcej co drugi urzędnik nie myje się okien na wiosnę. Mniej więcej co drugi długowłosy myje głowę raz w roku. Mniej więcej co drugi samochód skrywa swój lakier pod warstwą kurzu i błota.

Mógłbym też udowodnić ponad wszelką wątpliwość, że jest wręcz bardzo dobrze, bo zaledwie co drugi dozorca chwytą się chałtury, że tylko co drugi urząd nie myje na wiosnę okien, że tylko co drugi długowłosy i tylko co drugi samochód... Język jest giętki, bogactwo w nim słów, znaczeń, odcienn, subtelności, a w związku z tym daje szalone pole do popisu. W tym również do odwracania kota ogonem i wywracania faktów na nice.

Tak samo sprawa ma się z życzliwością i nieżyczliwością. Pesymista, wieczny malkontent, będzie robił wszystko, aby znaleźć dziurę w całym. I jak są-

dze — znajdzie. Optymista, noszący w sercu samą radość, będzie z czarnego robił białe. A prócz tego żadnej dziury w całym nie dostrzeże, nawet gdyby miał wpaść do tej dziury po szyję. Chociaż życzliwości nigdy w życiu nie za wiele, chociaż na życzliwość istnieje i istnieje będzie zawsze, po usze czasu, największe zapotrzebowanie, to jednak na odcinku życzliwości wcale nie jest tak źle, nawet na odcinku życzliwości bezinteresownej. Z jakąż przecież bezinteresowną życzliwością odnoszą się ludzie do ludzi utrudzonych alkoholem, do zmęczonych kieliszkiem. W tym przypadku bezinteresowna życzliwość przechodzi wszelkie wyobrażenia. Trochę już inne obowiązują reguły życzliwości wtedy, kiedy obydwie strony są trzeźwe, kiedy życzliwości potrzebuje trzeźwy od trzeźwego. Wówczas.....

Tu zostawiam miejsce na refleksję. Ja w każdym razie nie chcę nie ułomności. Nie chcę udowodniać, że szewc zazdrości wikariuszowi, a wikariusz rymarzowi. Byłem wszakże na wroczystości wręczania awansów. Niby wszyscy się cieszyli, nieawansowani także. Dopiero pękła bania z ludzką życzliwością, kiedy awansowani jeli obławę awans. Po którymś kieliszku nieawansowani i awansowani zaczęli sobie padać w ramiona, obcałowywać. Bezinteresowna życzliwość nie miała granic. Tego się nie da opisać. Proszę uwierzyć.

TOMASZ JERKO

Niedostatki kontroli wewnętrznej

Rewident na półetacie

Kilkaset kierowców i tyle samo pojazdów mechanicznych, 3 bazy (w których także dokonuje się na praw) oraz 10 placówek eksploatacyjnych w pięciu województwach — oto kilka danych o rozmiarach działalności Zakładu Transportu Przemysłu Mięsnego w Poznaniu. Przez 6 miesięcy — na przełomie lat 1975 i 1976 — główną rolę w systemie kontroli wewnętrznej tego tak znacznie rozbudowanego przedsiębiorstwa pełnił emeryt (były pracownik innej instytucji) zatrudniony na półetacie jako rewident. Wcześniej — od 1974 roku — etat rewidenta kontroli wewnętrznej w ogóle nie był wykorzystany. Dyrekcja — jak wynika z jej zapewnień — usilnie, lecz bezskutecznie poszukiwała kandydata na to stanowisko. W końcu tymczasowo powierzyła funkcję rewidenta emerytowi, który kontrolował rzadko, wycinkowo i formalistycznie. Mogło to prowadzić do nieujawniania np. wadliwych rozliczeń paliwa, co w latach 1972 — 1973 umożliwiło grupie kierowców dokonywanie nadużyć.

Zdarza się jeszcze, że kontrola wewnętrzna traktowana jest jak instrument, który może, ale nie musi być stosowany na co dzień. W rezultacie dochodzi do stosunkowo często spotykanego zjawiska, które polega na twórczym systemie kontroli bez zadbania o jego niezawodność. Taki stan rzeczy wykazywały badania, przeprowadzone ostatnio w kilku przedsiębiorstwach przez Prokuraturę Rejonową Poznań — Stare Miasto.

Próbując usystematyzować przyczyny słabości kontroli wewnętrznej, rozpoczniemy od kwestii organizacyjnych. W roku 1974 w magazynie Zakładu Obrotu Towarowego Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu ujawniono blisko półmilionowe manko (powstałe częściowo w wyniku kradzieży). Dla kierownictwa zakładu był to alarmujący sygnał, który kategorię nakazywał utworzyć m. in. system kontroli zapobiegający nadużyciom. Tymczasem do 29 maja 1975 roku w Zakładzie Obrotu Towarowego WZSM nie powołano komórki kontroli wewnętrznej. Dopiero po ingerencji Prokuratury Rejonowej Poznań Stare Miasto utworzono taką komórkę w jednoosobowej obsadzie.

Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą „Otex” w Poznaniu wprowadziło samo powołano do życia kontrolę wewnętrzną, ale utworzyło dział kontroli gospodarczej i rewizji (4 pracowników, chociaż przewidziano 5 etatów), a ponadto dział inwentaryzacji i rozliczeń

sklepowych (zatrudniający m. in. 7 rewidentów). Pierwszy dział kontroluje tylko sklepy znajdujące się w Poznaniu oraz oddziały w Lesznie, Pile i Kaliszu, natomiast drugi zajmuje się inwentaryzacją towarów przechowywanych jedynie w magazynach tekstylnych. Inwentury w magazynach obuwniczych oraz we wszystkich sklepach (jest ich około 550) przeprowadzane są przez Państwową Agencję Handlową na zlecenie „Otexu”. System taki prowadzi do wielotorowości poczynania kontrolnych oraz niepełnej orientacji poszczególnych komórek w nieprawidłowościach ujawnianych w sklepach, magazynach, oddziałach. Utrudnia zatem opracowywanie wszechstronnych analiz, wieńczonych trafnymi wnioskami.

Poznańskiemu Oddziałowi Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” podlega około 500 placówek handlowych. Jednakże tylko 177 spośród nich (w ciągu 11 miesięcy ubiegłego roku) zostało skontrolowanych przez zakładową rewizję gospodarczą po znańskiego Oddziału WSS. Inny przykład. W Zakładzie Obrotu Towarowego WZSM strażnika ochrony obiektów zobowiązano do kontroli wyjeżdżających pojazdów. Jest to kontrola powierzchowna, by nie powiedzieć iluzoryczna, bowiem nie sposób w poje dynkę sprawdzić, czy zawartość wielu ciężarówek zgadza się z treścią dokumentów wywozowych.

Konfrontacja — ta właśnie metoda badań zbyt rzadko jest stosowana przez komórki kontroli wewnętrznej. Zarówno w „Otexie”, jak i w Oddziale WSS należałoby częściej porównywać dokumenty, dotyczące dostaw z przyjętym towarem.

W kontroli uderza niekiedy niedostateczne uwzględnianie — nazwijmy to tak — przykrych doświadczeń. Otóż w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Obuwem, zorganizowanym pod koniec ubiegłego roku oraz w PSS (obecnie: WSS Oddział w Poznaniu) doszło do nadużyć przy reklamacji obuwia, a ponadto oba te przedsiębiorstwa były i są nękane niedoborami.

Kamienne jest, by komórki kontroli wewnętrznej „Otexu” i WSS intensywniej niż dotychczas przeciwdziałały powstawaniu niedoborów. Chodzi o dokładne poznanie przyczyn i określenie sposobów ich usuwania.

Na koniec — wykorzystywanie wyników kontroli do usprawniania działalności przedsiębiorstw. Najbardziej wnikliwa i wszechstronna kontrola nie ma sensu, jeśli ujawnia nieprawidłowości, które

nie są usuwane. A tak bywa. Rewident Centrali Handlu Artykułami Papierniczymi w Łodzi przeprowadził szczegółową kontrolę działalności PHAPIS w Poznaniu. Stwierdził wiele nieprawidłowości, m. in. opóźnienia — sięgające nawet kilku miesięcy — w dokumentowaniu transakcji handlowych oraz poczynania kontroli wewnętrznej, które były niewiele warte. Z wyników badań często nie wyciągano właściwych wniosków, a jeśli było inaczej i dochodziło do określenia środków zaradczych, to niejednokrotnie nie stosowano ich w praktyce.

Taka kontrola pozorna jest zjawiskiem szkodliwym. Stwarza bowiem wrażenie dbałości o prawidłowe działanie przedsiębiorstwa pełniąc funkcję parawanu, przesłaniającego tolerowanie różnych mankamentów. A przecież kontrola wewnętrzna ma wiele atutów, których pozbawione są inne organy kontrolno-rewizyjne. Kontrolerzy — pracownicy przedsiębiorstwa, zobowiązani do czuwania nad prawidłowością jego funkcjonowania, stale obracają się w kręgu tych samych problemów, dokładnie znają specyfikę swojego zakładu, mogą pozyskać sojusznika w kontroli społecznej i państwowej. Te szanse efektywnego działania zbyt często pozostają niewykorzystane.

MICHAŁ LUCZAK

Atrakcja dla wszystkich

Wakacyjna niespodzianka poznańskiego LOT-u

Najnowsza informacja, którą otrzymaliśmy w poznańskim Oddziale LOT-u — z pewnością zainteresuje wszystkich naszych czytelników. Oto w lipcu i sierpniu, we wszystkie środy i czwartki, od bywać się będą turystyczne loty nad dachami Poznania. Samoloty An-24 w godzinach 11.40 do 14.40 pięciokrotnie pojawiać się będą nad miastem, by swoim pasażerom umożliwić spojrzenie na Poznań i okolice z odmiennie niż zwykłe perspektywy.

Pomieważ w latach ubiegłych zainteresowanie LOT-owską niespodzianką było duże, przeto w roku bieżącym już od 20 maja prowadzić się będzie rezerwację miejsc na podniebne eskapady. Począwszy od tego terminu zgłoszenia indywidualne oraz zbiorowe (np. zakładów pracy) przyjmować będzie biuro LOT-u. (res)

Na kaliskim festiwalu

Blazenada, Goya i Sokrates

Trzy minione dni Kaliskich Spotkań Teatralnych przejdą do kronik festiwalowych, jako popis wspaniałej gry aktorskiej. Najpierw publiczność festiwalowa obejrzała głośną realizację „Szkoly Blaznow”. Mechela de Ghelderode w reżyserii Conrada Drzewieckiego do scenografii Krzysztofa Pankiewicza. Role Szaleja i Onastriaka zagrane po mistrzowsku przez Janusza Michałowskiego i Tadeusza Drzechalowskiego i Tadeusza Drzechalowskiego wpłyną niewątpliwie na przewartościowanie w gronie laureatów spotkań.

W sobotę wystąpił Teatr na Woli z Warszawy ze sztuką Antonio Buero Vallejo, w reżyserii Andrzeja Wajdy i scenografii Krystyny Zachwałowicz do muzyki Zygmunta Konicznego. Niezapomniane kreacje Tadeusza Łomnickiego (don Francisco de Goya) i Lidii Korsakówny (Dona Leoncacia Zorrilla) a także wyrównana na wysokim poziomie gra całego zespołu, sprawiły że „Gdy rozum śpi.” wprowadził nas w krąg wielkiego teatru hiszpańskiego.

„Obrońca Sokratesa” wg Platona w układzie tekstów i reżyserii Kazimierza Dejmka i scenografii Henri Poulaina z Teatru Nowego w Łodzi, to przede wszystkim popis aktorski Seweryna Butryma. Dodajmy, że po piętnastu latach, publiczność Kaliskich Spotkań Teatralnych, obejrzała to po raz drugi.

Dzisiaj, oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem przedstawienie „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego z Teatru Starego w Krakowie w głośnej inscenizacji nieżyjącego już Konrada Swinarskiego. Jutro zaś, w miejsce wcześniej zapowiedzianej sztuki E. Gorina „Zapomnieć o Herostracie” z Teatru Nowego w Warszawie, „Adwokat i Róża” Jerzego Szaniawskiego. Jest to ostatnie przedstawienie 16 Kaliskich Spotkań Teatralnych. (rob)

KINA

KALISZ
TEATR STARY (z Krakowa) —
g. 19 „Wyzwolenie”.

TEATRY

CHODZIEŻ: Ceramik: „Polska
gola”; Noteć: „Dzień Szakala”.
GNIĘZNO: Lech: „Policjanci” i
„Prywatne życie Sherlocka Holme
sa”; Polonia: „Zadło”.
JAROCIN: „Drapieczka”.
JASTROWIE: „Doktor Judym”.
KALISZ: Oaza: „Trzej muskiet
terowie” i „Noce widma”; Sty
lowe: „Ucieczka gangstera”.
„Gdzie się podziła siódma kom
pania” i „Myśli z daleka”; Syre
na: „Magellan powraca”.
KŁODAWA: „Zorro”.
KOŁO: „Noce i dnie” cz. I i II.
KONIN: Centrum: „Obrazki z
życia”; „Złoto dla zuchwałych”.
„Chłopiec z gitarą” i „Koniekras
ay”; Gornik: „Trzej muskiet
erowie”.

KOSCIAN: „Największe wydarze
nie od czasów gdy człowiek stanął
na kścieżcu”.
KĄZDZ: „Piar”.
LESZNO: „Partita na instrument
dREWNIANY”.
OKONEK: „Albatros”.
OSTROW: Sionce: „Ostatnie spot
kanie”; Roma: „Czy pasujemy do
siebie kochanie” i „Lala”.
PILA: Koral: „Ucieczka gangste
ra”; Iskra: „Trzej muskiet
erowie”.
ŚLUPCA: „Noce i dnie” cz. I
i II.
SREM: Sionce: „Sokołowo”.
SRODA: „Noce i dnie” cz. I i
II.
SZAMOTULY: „Skazany”.
WALCZ: „Operacja Dąb”.
ZŁOTOW: „Miasta i lata”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przypięci; 8.35 Nowości muz. in
strumentalne; 9.05 Dla kl. I, II
(jęz. polski); „Pasia wyspa”; 9.30
Zesp. lud.; „Jatoruskie, ukraiń
skie i litewskie; 10.08 Tęcza z róż
nych epok; 10.30 „Róża i płonący
karm”; 10.42; 10.40 Gra E.
Garner — fortepian; 11.05 Nie ty
ko dla kierowców; 11.12 „Gornik”
— express muz. z Katowic; 11.30
Zielona Góra na muzycznej ante
nie; 12.25 Zielona Góra na mu
zycznej antenie; 13.00 Mel. naszego
ekranu; 13.10 Rytm, rynek, rekla
ma; 13.35 Tęcza na pięciolini; 13.55
Aktualn. kultur.; 14.05 Mały
konc. muz. popularnej; 14.20 Sport
to zdrowie; 14.35 Rytm młodych;
15.15 Z polskiej fonoteki; 15.35
Propozycje do Listy Przebojów;
16.11 U przyjaciół; 17.15 Radioku
rier; 17.35 Parada polskiej piosen
ki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30
Przeboje non stop; 19.15 Z na
grów Ork. PR i TV pod dyr. S.
Rachonia; 20.05 Naukowcy — rol
nikom; 20.35 Koncert żywych; 21.15
Aktorzy i piosenka; 21.40 Z archi
wum jazzu; 22.20 Na fortepianie
gra A. C. Jobim; 22.30 Proponu
jemy i zapraszamy; 22.35 Mini re
cital piosenkowski; 23.05 Informa
cja z Wyścigu Pokoju; 23.10 Kores
pondencja z zagranicy; 23.15 Mu
zyka na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
8, 9, 10, 12.05, 15.05, 16.05, 19, 20,
21, 22, 23.

Transm. z trasy II etapu WP:
13.30, 14, 14.30, 15, 15.30, 16, 16.16.

PROGRAM II: 7.50 Od solisty
do orkiestry; 8.45 Bułgarskie pieś
ni i tańce ludowe w oprac. arty
stycznym; 9. Programowe koncerty
A. Vivaldiego; 9.40 — Tu Radio
Moskwa; 10 „Gulliver” — fragm.
paw. B. Słonki; 10.20 — tamże
Saint-Saens: Wariacje na temat
Beethovena op. 35 na dwa forte
piany; 10.40 Sprawy rodzinne; 11
Dla kl. VIII (historia); „Początek
krytyki”; 11.20 K. M. Weber:
„Zaproszenie do tańca” op. 65;
11.35 Postęp, dom, nowoczesność;
11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
„Abencerraje i piękna Haryfa” —
anonimowy romans rycerski; 12.45
Muzyka angielska na smyczki;
13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Śpiewa
Chór PR i TV w Krakowie; 14.10
Więcej, lepiej, taniej; 14.25 Sona
ty XX-wiecznych mistrzów; 15
Program dla dzieci i chłopców;
15.40 G. Pierlugi de Palestina;
Missa papieża Marcella; 16.10
ABC żywienia; 16.25 „Rodzinny
tor przeszkód”; 16.30 Mel. z mu
sycali; 16.40 Magazyn informac.
16.50 Radiopress; 17 „Pieśni i
tańca świata”; 17.20 Rep. lit. pt.
„Wybór z miłości”; 17.40 Recital
z nagrań skrzypka Henryka Sze
rynga; 18.40 Zapraszamy do myśle
nia; 19 Kronika wrocławskiego ży
cia muzycznego — rep.; 19.30 O
tym warto posłuchać; 19.45 Arcy
dzieła kameralistyk — „Kwartet
smyczkowy d-moll — Śmierć
dziejczyna” F. Schuberta; 20.30
Z operowych dzieł G. Verdigo;
21.55 Teatr PR — Studio Współ
czesne; „Miejsce na ścianie”; 22.36
Dzieła H. M. Góreckiego; 23.35 Co
słychać w świecie; 23.40 Nowa pły
ta A. Mopsona.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt wytwórni Balkanton; 8.30 Co
kto lubi; 9 „Jeźdźcy” — ode. pow.
J. Kassela; 9.10 „Jutrzenka” i
inne przeboje zespołu Carpenters;
9.30 Nasz rok 76; 9.45 Utwory ka
meralne J. Brahmsa; 10.15 Sek
stet smyczkowy C-dur op. 111; 10.35
Przeboje „magazynu”; 11.30 Horace
Silver — trio i kwintecie; 12.25
Za kierownicą; 13 Powtórka z roz
rywk; 13.45 „Aleksander Wielki”
— ode. 14; 14 Sonaty i Partity na
skrzypce solo Bacha gra N. Mil
stein; 14.30 Muzyka z czterech
stron świata — Węgrzy; 15.10 W
kregu jazzu; 15.30 Kwadrans aka
demicki; 15.45 „Ciąg dalszy” gra
Koman Band; 16 Rozsyfrowuje
my piosenki; 16.20 Sami Swoi i so
licy; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Mu
zyczna poczta UKF; 17.40 Pisy
miesiąca — T. Łopalewski; 18 Mu
zykowanie; 18.30 Polityka dla
wszystkich; 18.45 Jose Feliciano
śpiewa tematy jazzowe i blueso
we; 19 Pow. w wyd. dźwię. „Lal
ka”; 19.35 Opera tygodnia — J.

Pilskie

W interesie ludzi pracy

Stała troska służb pracow
niczych przedsiębiorstw Ziemi Pil
skiej jest poprawa warunków
pracy załóg oraz zakładowej
działalności socjalno-bytowej.
Zgodnie z profilem produkcy
nym rozwiązano na tym tere
nie problem zastępczych stano
wisk pracy dla kobiet w ciąży,
stosuje się również zasadę o
przesuwaniu do zajęć mniej u
ciążliwych dla zdrowia — osób
o czasowej niezdolności do pra
cy. Przy okazji opiniowania na
wych i modernizowanych zakła
dów przez Inspektora Pracy i
Stację Sanitarno-Epidemiolo
giczną stwierdza się, że doku
mentacja budowlana nie zaw
sze opracowywana jest zgodnie

z odpowiednimi przepisami z
zakresu bezpieczeństwa i higie
ny pracy. Przysparza to dodat
kowych kłopotów: wydłuża się
cykl realizacji inwestycji, pod
noszą się także koszty.

W ostatnich latach odnotowa
je się znaczny postęp w zakre
sie organizacji wypoczynku po
pracy. Coraz więcej przedsię
biorstw dysponuje domami wy
poczynkowymi: WSS „Społem”
i Wojewódzkie Przedsiębior
stwo Gospodarki Komunalnej i
Mieszkanowej w Pile posiada
ją własne ośrodki w Chłopach,
gdzie jednorazowo może wypo
czywać około 100 osób, a pra
cownicy Przedsiębiorstwa Usłu
gowo-Nakładowego Przemysłu
Terenowego w Chodzieży otrzy
mują skierowania do własnego
ośrodka wczasowego w Sarbi
nowie. Z barakowozów ustawio
nych nad jeziorami korzystają
pracownicy Zakładu Przemysłu
Terenowego w Walcu, podob
nie jak ich koledzy z Wągrow
ca. Dwa barakowozy typu „Ho
tel”, będące własnością wó
wieckiego przedsiębiorstwa, w se
zonie letnim ustawiane są na
nad morzem, zaś wiosną i je
sienią w malowniczych okoli
cach Wągrowca.

W celu usprawnienia realiza
cji wyciecznych Biura Politycz
nego KC PZPR, Prezydium
Rządu i Prezydium CRZZ w
sprawie dalszej poprawy war
unków pracy i działalności so
cjalno-bytowej — zakłady pra
cy zostały zobowiązane m. in.
do rozwoju działalności kultu
ralno-oświatowej i wychowaw
czej, roztoczenia opieki nad ro
dzinami wielodzietnymi, kobiet
tami pracującymi i samotnie
wychowującymi dzieci, emery
tami i rencistami. Z myślą o
projektantach i konstruktorach
projektuje się utworzenie w
Pile poradni w zakresie psy
chologii, fizjologii i higieny
pracy. (zr)

Zardzewiała śmierć
znów zbiera żniwo

Zdawałoby się, że od zakoń
czenia działań wojennych minę
ło wystarczająco wiele lat, by
nie trzeba już było apelowa
ć o ostrożność w obchodze
niu się z metalowymi, zardze
wiałymi przedmiotami, które
przy różnych okazjach odkry
wa ziemia. A jednak nadal po
trzebne są doroczne akcje pod
hasłem „uwaga niewypa!” Do
wodzi tego śmiertelny wypa
dek, który przed paroma dnia
mi zdarzył się w Pile.

16-letni Zbigniew S., uczeń 6
klasy miejscowej Szkoły Pod
stawowej nr 4, znalazł w pobli
żu wsi Dolaszewo podkars arty
leryjski, porzucony podczas
działań wojennych. Autobusem
komunikacji miejskiej prze
wiózł go do domu przy ulicy
Lutyckiej 12, a następnie —
podczas nieobecności rodziców
— usiłował go przepiować.
Podczas wybuchu chłopiec po
niósł śmierć na miejscu. (zr)

Epilog nadużyć w Górze

Trzeba mieć niezwykły tupet, by
po dokonaniu kradzieży mienia
sprzedać je poszkodowanemu wła
ścicielowi. A właśnie taki był me
chanizm „działania” przestępczo
grupy nieuczciwych pracowników
POM-u w Górze (byłe wojewódz
two wrocławskie). Najpierw ma
gazyner Stefan Stasieczak wytwa
rzał nadwyżki przekazując np.
malarzom lub mechanikom mniej
farb i części samochodowych niż
ujmowały kwity „magazynu wyda
ni” pozostawiane przez tych pracow
ników. Z kolei oskarżony i jego
wspólnicy — niektórzy zaopatrze
niowcy — przeprowadzali takie o
peracje w dokumentacji z któ
rych wynikało, że zaliczki podej
mowane z kasy POM-u wydrukowa
ły na zakup różnych artykułów
(wartych tyle co nadwyżki) w
Składnicy Maszyn Rolniczych
Związku Gminnych Spółdzielni w
Górze. W rzeczywistości zaliczki
trafiały do kieszeni Kombinator
ów, a magazynier był „kryty”
bowiem w miejsce towarów rzeko
mo nabytych w składnicy miał
nadwyżki, na które wystawiał fik
cyjne dowody przyjęcia. A więc
najpierw z ewidencji zniknęły róż
ne artykuły, a potem pojawiały
się w niej powodując odpiływ go
tówki z kasy POM-u.

Proces przed Sądem Wojewódz
kim w Lesznie, z siedzibą w Ko
ścielanie, wykazał, że dokonywa
nie nadużyć umożliwiała zaniedba
nia organizacyjno - ekonomiczne
zarówno w Składnicy jak i w
POM-ie. W tej pierwszej placów
ce większość pracowników miała
swobodny dostęp do druków ści
ślego zarachowania i pieczęci.
Wykorzystał to oskarżony Henryk
Węglewski i dostarczał wspólni
kom ostepmowane blankiety fak
tur i rachunków. Na nich uwi
doczniano fikcyjne zakupy w

Składnicy i fikcyjne przyjmowa
nie ich przez magazyn POM-u. W
ośrodku obowiązywały natomiast
takie normy, które przewidywały
m. in. stałą, ściśle określoną lic
bę części zamiennych do każdej
naprawy 10 samochodów. Często
mechanicy potrzebowali (i pobie
rali) mniej części niż to określa
ła norma, ale zostawali w maga
zynie kwity świadczące, że otrzy
mali tyle ile nakazywała norma.
Ta praktyka pozwalała osk. Stasi
czakowi wytwarzać nie ewidencjo
nowane nadwyżki. Potem wystar
czyło już umieszczać je na ra
chunkach i fakturach, by stwa
rzać pozory transakcji, ukrywając
w ten sposób zagarnięcie ponad
250 000 złotych. W przywłaszczeniu
tej kwoty w latach 1973—1975 naj
aktywniej brali udział: Stasieczak,
zaopatrzeniowiec, Mieczysław Wę
glewski i jego syn Henryk Wę
glewski (pracownik Składnicy)
oraz inspektor d.s. szkolenia —
Jerzy Jakuczun.

Sąd Wojewódzki skazał Stasie
czaka na 7 lat pozbawienia wolności
i 80 000 zł grzywny, M. Węglew
skiego na 7 lat pozbawienia wol
ności i 60 000 zł grzywny, J. Jak
uczuna na 6 lat pozbawienia wol
ności i 60 000 zł grzywny. Wobec
wszystkich tych oskarżonych Sąd
orzekł utratę praw publicznych
na 5 lat, konfiskatę mienia w ca
łości oraz 5-letni zakaz zajmowa
nia stanowisk kierowniczych i zwi
zanych z odpowiedzialnością ma
terialną. Henryk Węglewski został
skazany na 3 lata pozbawienia
wolności, 30 000 zł grzywny i 3-let
nią utratę praw. Ponadto trybu
nał zasądził od oskarżonych (ty
tułem odszkodowania) na rzecz
POM-u zapłatę kwot stanowiących
równowartość zagarniętych. Wy
rok nie jest prawomocny. (ak)

Massenet: „Werther”; 19.50 „Jeźdź
cy” — ode. pow.; 20 „Wysłał za
mąż, zaraz wracam” — śpiewa
Ewa Bem; 20.15 Na poboczu wiel
kiej polityki — fel.; 20.25 Bielszy
odcien bluesa; 20.50 60 minut na
godzinie; 21.50 Mainstream gra El
lingtona; 22.08 Śpiewa Zespół
„Abba”; 22.15 Trzy kwadrans o
jazzie — aktualności — magazyn;
23 Wiersze G. Ungarettiego; 23.05
Czas relaksu; 23.50 Gra i śpiewa
Zespół Santana.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05,
15, 17, 19, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio
express; 7 Koncert poranny; 8
Transm. Pr. I; 11 Dla kl. I lic.
(jęz. polski); „Król i aktor” —
montaż fragm. z dramatu R.
Brandstaettera; 11.30 Gioacchino
Rossini „Il Singer Brusino”; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
Gielda płyt; 13 Z radiowej
fonoteki muzycznej; 13.50 Dla
szkół średnich (wych. muzyczne);
14.25 „W jezioranach”; 14.50 „Krzy
czaliam ratunków”; 15.10 „Życie ak
tora — o Stefanie Jaraczku”; 15.30
Teatr PR — „Ogniem i mieczem”;
16.05 Kone. z wymiany granicz
nej; 16.40 Muz. ludowa Wielkop
olski; 16.50 Radiopress; 17 Ponie
dzielne remanenty sport.; 17.05
Śpiewają Ł. Prus i J. Polomski;
17.15 Public. zagraniczna; 17.30 Ko

ło Młodych Związku Kompozyto
row Polskich — Z. Schubert; 17.40
Aud. dla dzieci — „Sport w szko
le”; 17.55 Podwieczorek przy mu
zyce; 18.25 Język niemiecki; 18.40
Tygodn. przegląd audycji oświa
to wych; 19 Sztuka samokształce
nia — Współczesne możliwości; 19.15
Język rosyjski; 19.30 Beethoven
— Liszt; V Symf. (stereo ogólnop.);
20.14 Płyty, o których się mówi
(stereo ogólnop.); 20.40 Odtworze
nie konc. Chóru i Ork. Państw.
Filharmonii Krakowskiej pod dyr.
J. Katelwica z udz. R. Smen
dzianki — fortepian (stereo ogóln
opolskie); 22.15 Krajobrazy his
toryczne — Piotrków Trybunał
ski — zabytliki, legendy, współcz
esność; 22.35 Mel. na smyczki.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.40 — TV Tech
nikum Rolnicze — J. polski, 1. 26;
„Gramatyka. Wyrazy określające
w zdaniu pojedynczym”; 13.15 —
TV Technikum Rolnicze — Mate
matyka, 1. 41: „Funkcja liniowa”,
cz. 2; 13.50 — Kurs przygotowaw
czy — Fizyka: „Zadania egzami
nacyjne”; 14.25 — Kurs przygo
tawczy — Matematyka: „Prosta
i krąg”; 15 — Program dla har

Żeglarska przygoda
w harcerskich mundurach

Wczoraj harcerze-wodniacy
Chorągwi Poznańskiej
ZHP zainaugurowali w
Harcerskim Klubie Żeglar
skim w Kiekrzu kolejny sezon.
Tradycje harcerskiego żeg
larstwa sięgają 1925 roku,
kiedy to utworzono 1 Drużynę
Wilków Morskich w Pozna
niu. Potem było wiele obozów,
spływów i rejsów żeglarskich,
a w 1932 roku dwudziestoletni

zdobywanie laurów w wiel
kich regatach, lecz po prostu
żeglowanie. I temu celowi
poświęcają każdą chwilę wol
nego czasu.

Dodajmy, że Harcerski Klub
Żeglarski, zespalaający wszel
kie poczynania poznańskich
harcerzy-wodniaków, zamierza
w tym roku podjąć, w ramach
tzw. „szkółki żeglarskiej”, eks
perymentalną naukę żeglowa



harcerz Władysław Wagner wy
ruszył w podróż dookoła świa
ta na zbudowanym przez sie
bie jachcie...

Obecnie w Chorągwi Poznań
skiej ZHP działa ponad 600
młodych ludzi, skupionych w
26 drużynach wodnych i 4
kregach instruktorskich, któ
rzy nade wszystko polubili
łopot żagla i „stopę wody pod
kilem”. Jest wśród nich także
jeden kapitan żeglugi mors
kiej — druh Marek Orki
szewski.

Swoje zamiłowania i ambi
cje żeglarskie mogą rozwijać
na terenie kilku harcerskich
ośrodków wodnych w Wielko
polce, z których największym
i najciekawszym jest Harcer
ski Klub Żeglarski w Kiekrzu.
HKZ, kierowany przez pilota
Chorągwi Poznańskiej ZHP
im. Powstańców Wielkop
olskich, komandora hm. Bogu
mila Jackowiaka, jest podsta
wową bazą szkoleniową poz
nańskich harcerzy w żeglar
skich mundurach.

W nowym sezonie żeglar
skim planuje się organizowa
nie tutaj: 5 kursów na stopień
żeglarza, jednego na stopień
sternika jachtowego i morskie
go oraz 4 stałych obozów żeg
larskich. Podczas tegoroczne
go lata zostaną przeprowadzo
ne dwa zgrupowania żeglar
skie w ramach ogólnopolskiej
harcerskiej operacji „Lednica
— 76”, a także 6 spływów har
cerskimi „łajbami” po jezior
ach mazurskich. Wyróżniają
cy się poznańscy instruktorzy
harcerscy-żeglarze, wezmą
udział w „Żaglu / 76”, czyli
w rejsach flagowej jednostki har
cerskiej floty — „Zawiszy
Czarnego”.

Młodzi wodniacy długo i
starannie przygotowywali żag
łówki; należało zeszkrobać
ubiegłoroczną farbę i łódzie
na nowo pomalować, spraw
dzić takielunek, zobaczyć, czy
coś gdzieś nie przecieka...

Teraz harcerze będą tu
zjeżdżać już w soboty po po
łudniu, po zajęciach w szko
łach, aby przygotować sprzęt
do dalekich wypraw, popi
wać po Jeziorze Kierskim, przy
ognisku pospiewać marynar
skie ballady i posłuchać opo
wieści starych „wilków mor
skich”. Nie traktują „miłości
do morza” w sposób wyczyno
wy; ich marzeniem nie jest

I na lądzie białe żagle „Cade
tów” wyglądają malowniczo.

Fot. — M. Srenk

nia dla dzieci z najstarszych
klas szkół podstawowych z
Poznania i okolicy.

„Harcerski żagiel” wyrabia
samodzielność i odwagę, umie
jętność podejmowania błyska
wicznych decyzji, uczy wsół
działania w grupie. Kto raz
przeziął bakcylem żeglar
skiej przygody, temu niełatwo
się z nią rozstać. Tak, jak cho
ciażby grupie harcerzy, ucz
niów III Liceum Ogólnokształ
cącego w Poznaniu, którzy sie
dząc przy nadbrzeżnym ogni
sku, pożegnali nas żeglarską
piosenką.

TADEUSZ GOLENIA

Szlakami Mickiewicza
do Śmiełowa

Takiego zainteresowania i
takiej oprawy nie miała ża
dna z dotychczasowych trady
cyjnych majowych imprez tu
rystycznych — ogólnopolskich
rajdów mickiewiczowskich do
Śmiełowa w woj. kaliskim.
Niejako jubileuszowy, bo pięć
nasty, wypadł rzeczywście
udanie pod każdym względem.
Setkom turystów zmierzają
cych z różnych stron kraju na
metę i wczorajszemu zakoń
czeniu rajdu towarzyszyła
piękna pogoda, a program fi
nału imprezy pelen był atrak
cji. Zadbali o to jego organiz
torzy. Oddział PTTK w Jaro
cinie, Rada Kultury Fizycz
nej i Turystyki WRZZ w Ka
liszu oraz urzędy miast i
gmin w Jarocinie i Żerkowie.
M. in. przyjemny relaks za
pewniły występy artystyczne
(także popisy samych rajdow
ców) i specjalny koncert ży
czeń dla uczestników, a wielu
emocji dostarczył konkurs
wiedzy o Mickiewiczu; tury
ści z zainteresowaniem obej
rzeli też czynne od niedawna
w Śmiełowie muzeum poświę
cone wybitnemu wieszczowi.
(bop)

ODPOWIADAMY

Jarosław P. — Państwowa Szko
ła Muzyczna im. F. Chopina w Po
znaniu przy ul. Ostrobramskiej
12/14 przyjmuje zapisy na dział
zaczyny w zakresie wszystkich in
strumentów muzycznych. Bliższych
informacji udziela sekretariat
szkoły. (1799)

Stały czytelnik ze Srody. — W
sprawie usunięcia tatuażu, rad
my zwrócić się do Państwowej
Szpitala Klinicznego im. H. Świę
ckiego w Poznaniu ul. Przyby
szewskiego 49, Klinika Dermatolo
gii, w której w uzasadnionych
wypadkach dokonuje się tego za
biegu. (1768)

Helena O. Sroda — violetta ob
chodzi imieniny 29 marca, 25 ma
ja, 25 czerwca, 1 19 grudnia. (1694)

tu się kupuje

Pobyt na niedzielnej GIELDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul.
Bema w Poznaniu rozpoczęliśmy tym razem od przeglądu moto
rowerów.

„Jawke” z 1973 roku proponowano za 7 000, a z 1976 — za
11 000 zł. „Komar” (sport) z bieżącego roku wyceniony został
na 3 700 zł. Za „Wierchowinę 5” żądano 6 000 zł (1975), a za
„Babette” — 4 500 zł (1973).

Pośród samochodów, tradycyjnie już, przeważały „Fiaty”.
125p z silnikiem 1300 ccm oferowano za 120 000 (1972), 122 000
(1970) i 173 000 zł (1974). 125 p z silnikiem 1500 wyceniony zo
stał na 164 000 (1974), natomiast model MR z 1975 roku —
230 000 zł. 127p proponowano za 165 000 zł (1974). Za „Fiat
850” z 1970 roku właściciel żądał 83 000 zł, a za „850 Sport” —
ten sam rocznik — 137 000 zł.

„Skodę 1000 MB” z 1969 roku wyceniono na 95 000 zł. „Tra
banty” nadal w cenie — pojazd z 1972 roku oszacowano na
79 000 zł.

„Syreny” — 104 z 1968 roku oferowano za 63 000, a z 1971
roku — za 56 000 zł. Za 105 z ubiegłego roku właściciel żądał
103 000 zł.

„Volkswagena” z 1968 wyceniono na 112 000 zł, „VW” (gar
bus) z 1967 roku — 85 000 zł. Dużym zainteresowaniem cieszy
się „Opel Rekord 1700 L” z 1968 roku, proponowany za 210 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: Najdroższy chyba samochód prezento
wany podczas niedzielnej gieldy — „Fiat 1600” z 1974 roku,
wyceniony został na 320 000 zł. (res)



Podczas niedzielnej wizyty na TARGU ZWIERZĘCYM przy ul.
Bema w Poznaniu zanotowaliśmy rekordową frekwencję. Z pew
nością przyczyniła się również do tego słoneczna pogoda.

Najwięcej oferowano tu sympatycznych czworonogów. Trzy
miesięcznego owczarka podhalańskiego, na razie mieszczącego
się na rękach swego właściciela, oferowano za 700 zł. Czarny,
ogromnie ruchliwy, półtoraroczny pudelek kosztował 600 zł.
Groznie wyglądający, choć przy bliższym poznaniu towarzyski
wilczur — mógł zmienić właściciela za 900 zł. Parkę szczeni
ków nieokreślonej rasy — biała i czarna puszysta kuleczka —
oferowano w sumie za 100 zł. Pekinczyk koloru kawowo-mlecz
nego, półtoraroczny, wyceniony został na 1200 zł. Czternasto
miesięcznego boksera sprzedano przy nas za 750 zł, były jedn
ak też i inne.

Pośród gołębi, królików, kanarków — tradycyjnych „bywa
łców” zwierzęcego targu — dostrzeżliśmy również towar rzadko
spotykany. Był to barwny nieczym paw — kogut oraz kura (ilipu
ty) — parka ta kosztowała 200 zł; właściciel tych okazów ofe
rował również gołębie pocztowe — po 35 zł.

INFORMACJA EXTRA: Nasz typ — zdecydowanie najsympe
tyczniejsze zwierze na giełdzie — jasnobrązowy, roczny „jam
nik” o nazwie „Perta”, królujący na motocyklowym siodełku,
oferowany był przez swego pana za 1000 zł. (res)

tu się sprzedaje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25.
PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

Praca Nauka

Pracę przy produkcji galwanizacji metalowej przyjmie Ul. Szczepanowski 46091g

Poszukana starsza pani do pomocy w prowadzeniu domu i ogrodnictwie, przyjeżdżać na stałe. Probowo, 63-031 Gultowy. 516p

Gospodyni na wygodne probostwo w województwie poznańskim do jednej osoby, bez gospodarstwa, pilnie potrzebna. Probowo, 64-112 Chrzypsko Wielkie. 45423g



PHU „ARGED” W POZNANIU uprzejmie zawiadamia, że

- Dom Handlowy „Centrum” przy ul. Czerwonej Armii 46/50 oraz

- Dom Handlowo - Usługowy przy ul. 27 Grudnia nr 17/19

CZYNNE BĘDĄ W DNIU

10. 5. br. w godz. od 12—20.

Natomiast w niedzielę, 30. 5. br. w godz. od 9—16 czynny będzie tylko DHU przy ul. 27 Grudnia 17/19.

31. 5. br. w godz. od 12—20 — DHU przy ul. 27 Grudnia 17/19.

31. 5. br. w godz. od 9—20 — DH „Centrum” przy ulicy Czerwonej Armii 46/50.

W pozostałe dni wymienione placówki czynne są w godzinach od 9—20.

ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW!

2445-K1

Dnia 7 maja 1976 r. zmarł po długiej chorobie nasz ojciec, teści i dziadek, przeżywszy lat 83

ANTONI DWORZYŃSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona rodzina

Górci 16 a m. 3. 47492g

Dnia 7 maja 1976 r. zmarła nasza droga mama, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 71, sp.

TEODORA PARCZYŃSKA

z domu Twardowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 maja 1976 roku o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Os. Przyjaźni 9 m. 95. 47491g

Dnia 7 maja 1976 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy syn, mąż, ojciec, brat, teści i dziadek

ZYGMUNT BAGROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 13.05 w Poznaniu na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku rodzina

Pyzdry, ul. Poznańska 1. 47480g

Dnia 6 maja 1976 r. zmarła, przeżywszy lat 71, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana mama i teściowa

MARIA KESY

z domu Szpurek

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążony syn z rodziną

Ul. Bułgarska 152 c m. 12. 47505g

Dnia 7 maja 1976 r. zmarła po długich cierpieniach moja ukochana żona, sp.

HELENA JARMUSZKIEWICZ

z domu Morawska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony mąż z rodziną

47487g

Zarząd, Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Czerminie z powodu nagłej śmierci

głównego księgowego, kol.

TADEUSZA ZAPOLNEGO

składają Rodzinie Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

1108-K3

Dnia 1 maja 1976 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 45, sp.

LIDIA MIEDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona rodzina

1113-K3

Dnia 6 maja 1976 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie nasza ukochana matka, teściowa, bratowa, ciocia, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.

Magdalena SZKARADKIEWICZ

z domu Kozickak

Pogrzeb odbył się dnia 8 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona rodzina

Ul. Roosevelta 8. 47428g

Kupno Sprzedaż

Pierścienie złoty sprzedam. Tel. 78-01-57 po 16. 44308g

Sprzedam rower „Duet” — nowy, Ul. Graniczna 13 a m. 5, po godz. 16. 47426g

Sprzedam stół do malowania folii. Tel. 423-59. 46000g

Sprzedam wózek głęboki w dobrym stanie. Hetmańska 62 m. 95, po godz. 18. 47183g

Sprzedam wózek dziecięcy mało używany, wózek inwalidzki ręczny oraz pięć taśmową 70 cm. Tel. 478-78. 45659g

Sprzedam tapczan jednoosobowy, łóżeczko metalowe, lodówkę 40-Mitrowa. Tel. 623-82. 46562g

Sprzedam ciągnik 40-11. Duda, Grabkowo 21, woj. leszczyńskie. 512p

Samochody

Hillman Imp 875 ccm — sprzedam. Tel. 67-10-74, godz. 16—20. 47135g

Sprzedam auto Opel O-limpia 1500/51. Andrzej Siliński, Grodzisk, pl. Anny 4. 503p

Sprzedam Warszawę 224 w bardzo dobrym stanie. Tel. 478-78. 45660g

Lokale

Małżeństwo z 2-letnim dzieckiem, członkowie SM wydzierżawił pokój lub pokój z kuchnią. Zapłata za rok z góry. Zofia Kamińska, tel. 408-51, wewn. 14-16, godz. 7—14. 46618g

Walbrzych! 2 pokoje, kuchnia, łazienka (stare budownictwo) zamienie na pokój z kuchnią w Lesznie. Wiadomość: Lucjan Miara, Głogów, ul. Budowlana 6 m. 16. 46638g

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3 z telefonem, Winogrody. Wiadomość: tel. 609-58. 45905g

M-3 Winogrody oraz bardzo duży pokój, wspólne wygodny, śródmieście zamienie na duże mieszkanie. Oferty: tel. 20-24-25. 44563g

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną 2.700 m² w Przeźmierowie przy przystanku MPK. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46552g.

Sprzedam działkę budowlaną 575 m² z rozpoczętą budową w Baranowie, ul. Słoneczna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47165g.

Dom 4-mieszkaniowy w Poznaniu sprzedam. Po sprzedaży wolne mieszkanie 4-pokojowe, komfortowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44116g.

Dom lub własnościowe mieszkanie kupię Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44194g.

Kościan — działkę ogrodniczo-budowlaną 1 ha sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44247g.

Kupię domek jednorodzinny względnie rozpoczętą budowę do 200.000.— zł Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44175g.

Poszukuję garażu lub miejsca pod garaż na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44054g.

Zguby Różne

3. V. pozostawiono w tramwaju nr 3 siatkę z ubrankiem do komunii św. i bluzkę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 459-30. 47373g

Dnia 5 maja br. w okolicy ul. Miodowej (Jeżyce) zaginął pies czarny pudel z czerwonym obrozą (przyjaciół dziecka). Uczciwego znalazcę bardzo proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Miodowa 3, tel. 468-76 od godziny 15.30. 47226g

W dniu 27 kwietnia br. zagubiono w pociągu na trasie Poznań — Osowa Góra aktywną z dokumentami, prawo jazdy amatorskie, pieczęć lekarską na nazwisko Zdzisław Walory. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. 47253g

Zaginął pudel średni, czarny, nieostrzyżony. Zwrot wynagrodzić. Ratajczaka 47 m. 15. 47252g

W dniu 7 maja 1976 r., w 64 roku życia, odeszła od nas najdroższa żona, matka, teściowa i babcia

MARIA PAWŁOWSKA

z domu Szymanowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony mąż i rodzina

47517g

W dniu 5 maja 1976 r. zmarła, przeżywszy lat 84, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mamusia, babcia, prababcia, teściowa i ciocia

MARIA KACZMAREK

z domu Rybska

Pogrzeb odbył się dnia 8 bm. na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Ul. Karkonoska 12. 47427g

† Dnia 6 maja 1976 roku zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, sp.

WŁADYSŁAWA JURGA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony mąż z rodziną

Ul. Mielżyńskiego 20 m. 4. 47467g

† Dnia 6 maja 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, teści i dziadziś, przeżywszy lat 66

JÓZEF MENSFELD

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Chociszewskiego 52 m. 3. 47489g

† Dnia 7 maja 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż i kochany ojciec

ANTONI MIKOŁAJCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

47502g

† Dnia 8 maja 1976 r. zmarła po długiej chorobie nasza droga matka i babcia, sp.

MARIA SUBERA

z domu Książkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Córka z rodziną

Ul. Dąbrowskiego 70 a m. 25. 47521g

Dyrekcja Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przemysław” w Poznaniu

ZWRACA SIĘ Z PROŚBĄ O ZGŁASZANIE

WOLNYCH POKOI

na kwatowanie przyjezdnych w czasie

Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Za usługę w okresie od 1—20 czerwca 1976 roku

właściciel otrzymuje:

— kat. I pokój 1-osobowy — 39,— zł za 1 dobę

— kat. II pokój 1-osobowy — 70,55 zł za 1 dobę

— kat. I pokój 2-osobowy — 137,50 zł za 1 dobę

— kat. II pokój 2-osobowy — 102,— zł za 1 dobę

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Recepcja Główna

WPT „Przemysław” — ul. Głogowska nr 16, telefon 651-63.

2469-K1

Bezpyłowe cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 738-73 — Szaj. 45979g

Matrymonialne

Na bal samotnych zapoznał 15 maja zaprasza już tylko panów młodych i starszych Biuro Matrymonialne „Ognisko” — Poznań, Strusia 9. Zaproszenia do nabycia w biurze. 46994g

Wdowiec, lat 52, samotny, wyższe wykształcenie techniczne pozna pania, domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43663g.

Wdowa pozna uczciwego pana do lat 65, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43659g.

Berdzietna, przystojna, kulturalna, niezależna wdowa pozna pana do lat 70 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44121g.

Panowie 36 i 37 lat, rozważli, średnie wykształcenie, mieszkanie, poznają panie. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43636g.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „GRUNWALD” W POZNANIU

ZAWIADAMIA CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI, ZE

ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI

odbędzie się w dniu 25 maja 1976 r. o godz. 15.30

w sali konferencyjnej Domu Kultury MO

przy ul. Grunwaldzkiej 22, IV piętro.

Porządek obrad oraz sprawozdanie finansowe Spółdzielni za rok 1975 — udostępnione są do wglądu w biurach Zarządu Spółdzielni przy ul. Grunwaldzkiej 29 a w godz. od 8—14.

2363-K1

† Dnia 8 maja 1976 r. odszedł od nas niespodziewanie, przeżywszy lat 65, nasz najdroższy ojciec, teści, zięć, dziadek, brat, szwagier i wujek

EDMUND HENSZEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiony

syn z rodziną

Autobus z ul. Kwiatowej 14, godz. 12. 47518g

† Dnia 9 maja 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 75 lat, nasz kochany mąż, ojciec, teści i dziadek

ANTONI DĘBCZYŃSKI

emeryt PKP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku żona z dziećmi i rodziną

Ul. Hetmańska 7. 47527g

† Dnia 8 maja 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 71, mój najukochańszy mąż i najlepszy przyjaciel, nasz najdroższy tatuś, teści i dziadziś

WŁADYSŁAW BOROWICZ

mistrz rzeźniczo-wędliniarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z dziećmi

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 47497g

† Dnia 7 maja 1976 r. zmarł po długotrwałej chorobie nasz ukochany mąż i ojciec

ROCH - BERNARD WOLNIEWICZ

major rez. LWP, odznaczony medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Ul. Kościuszki 105 m. 7. 47532g

† Dnia 6 maja 1976 r. zmarł w Poznaniu nasz drogi i kochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 83, sp.

MARCELI FALKIEWICZ

ppor., odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Naramowicach.

W głębokim żalu pogrążona żona z rodziną

Dom Weterana, Poznań, Ugory 20. 47499g

K. Przybylski i J. Stachowiak na najwyższym podium

Dokończenie ze str. 1

Zanim jednak przystąpimy do omówienia walk finałowych, kilka słów poświęćmy pojedynkom półfinałowym. Doszło w nich do wielkiej sensacji. Mistrz Europy wagi ciężkiej, niepokonany od dłuższego czasu na krajowych ringach — Andrzej Biegalski z Warszawy doznał porażki z rąk boksera poznańskiego Olimpij — Ryszarda Mazura.

Poznaniak nie przeląkł się sławy rywala, i od pierwszych chwil przystąpił do natarcia. Wygrał pierwszą rundę, a w drugiej miał nawet swego przeciwnika na deskach. W trzecim starciu trwała nieustanna wymiana ciosów, w której lekka przewaga miała Biegalski, lecz w sumie lepszym pięściarzem był Mazur i on też wygrał stosunkiem głosów 3:2.

Z wielkopolskich pięściarzy awans do finału wywalczyli jeszcze: Przybylski wygrywając po dobrej walce z Ryszardem Jagielskim (Katowice), Z. Nowak, który pokonał Adacha (Koszalin) oraz Stachowiak po wyeliminowaniu Bobrowskiego (Gdańsk). Nie powiodło się natomiast Kuskowskiemu. Po wyrównanym pojedynku zszedł on z ringu pokonany przez Skoczka (Warszawa).

Oprócz zwycięstwa Mazura do niespodzianek zaliczyć trzeba jeszcze sukces Kosedowskiego (Gdańsk) nad Gotfrydem (Rzeszów), Pielesiaka (Łódź) nad faworyzowanym Dominikiem (Katowice).

Oto wyniki półfinałów (które podajemy w kolejności wag na pierwszym miejscu zwycięzcy): Pielesiak (Łódź) — Dominik (Katowice) 3:2, Średnicki (Katowice) — Raubo (Katowice) III r. przewaga, Górny (Katowice) — Strassburger (Wrocław) 5:0, Czerwinski (Szczecin) — Błażyński (Katowice) 5:0, Borkowski (Warszawa) 5:0, Piątkowski (Warszawa) — Pilecki (Łódź) I r. przewaga, Kosedowski (Gdańsk) — Gotfryd (Rzeszów) 4:1, Przybylski (Poznań) — Jagielski (Katowice) 5:0, Gajda (Warszawa) — Banda (Kraków) 5:0, Nowak (Poznań) — Adach (Koszalin) 4:1, Pierwieński (Szczecin) — Cichowlas (Warszawa) 5:0, Szerba (Warszawa) — Pacuska (Wrocław) 5:0, Rybicki (Warszawa) — Musiał (Wrocław) III r. przewaga, Stachowiak (Poznań) — Bobrowski (Gdańsk) II r. kontuzja z własnej winy, Zakrzewski (Gdańsk) — Lewandowski (Kraków) II r. kontuzja z własnej winy, Niemkiewicz (Wrocław) — Koźlik (Bydgoszcz) 5:0, Janowski (Rzeszów) — Łuszczynski (Gdańsk) 5:0, Pasiewicz (Łódź) — Kaczorowski (Katowice) 3:2, Kucharczyk (Warszawa) — Gawryjałek (Koszalin) II r. przewaga, Gortat (Warszawa) — Popko (Bydgoszcz) II r. przewaga, Mazur (Poznań) — Biegalski (Warszawa) 3:2, Skoczek (Warszawa) — Kuskowski (Poznań) 4:1.

Relację z finałów rozpoczynamy od walk Wielkopolskiej. W wadze piórkowej zawodnik Zagłębia Konin Przybylski spotkał się z gdańszczaninem Kosedowskim. Była to walka szybka, obfitująca w silne ciosy, po których obaj pięściarze byli liczeni, w tym reprezentant Gdańska dwukrotnie. Jednogłośnie zwycięstwo i tytuł mistrza Polski zdobył Przybylski.

Drugi złoty medal dla naszego okręgu wywalczył J. Stachowiak w wadze półśredniej.

Jego pojedynek z Rybickim (Warszawa) zapowiada, wielkie emocje. Niestety do takowych nie doszło. Już na początku walki Rybickiemu pękł łuk brwiowy, i zawodnik ten był niezdolny do dalszej walki.

Dwójka pozostałych naszych finalistów przegrała swoje walki. W wadze lekkiej Z. Nowak zmierzył się z Gajdą (Warszawa). Poznaniak odczuwał znaczny respekt przed bardziej utytułowanym rywalem, bał się energicznie przejść do ataku, i pojedynek przegrał. Gajda również nie zaprezentował



Kazimierz Przybylski (Zagłębie Konin) — mistrz Polski seniorów w boksie w wadze piórkowej na rok 1976.

Fot. — Z. Staszyszyn

nadzwyczajnego poziomu, lecz po prawie operował prostymi ciosami, co wystarczyło mu do odniesienia sukcesu.

Z zaskakaniem oczekiwalimy na spotkanie w wadze ciężkiej między pogromcą Biegalskiego — Mażurem z Olimpij, a Skoczkiem z Warszawy. Mazur jednak był męże zwyciężony półfinałowym pojedynkiem boksował bez animuszu, ustępował rywalowi pod względem szybkości, co w sumie złożyło się na jego porażkę.

Bezsprzecznie najładniejszą walkę w finałach stoczyli w wadze muszej Czerwinski (Szczecin) z Górnym (Katowice). Szczecinianin raz jeszcze potwierdził swoją bardzo dobrą dyspozycję. Skutecznie zadawał pojedyncze ciosy proste jak i całe serie, udanie kontrolował i udokumentował swój bezpieczny prymat w tej kategorii wagowej.

Ciekawie zapowiadała się też konfrontacja bardzo dobrze wyszkolonego technicznie Borkowskiego (Łódź) z silnie bijącym Piątkowskim (Warszawa) w wadze koguciej. Przez pierwszą rundę Borkowski skutecznie powstrzymywał lewym prostym rywala, lecz w następnych starciach ciosy boksera z Warszawy zaczęły dochodzić do celu, i przyniosły efekt w postaci zwycięstwa.

Ponownie dobrze zaprezentował się Janowski (Rzeszów), który w finale wagi średniej spotkał się z silnie bijącym Pasiewiczem (Łódź). I tym razem lepsze wyszkolenie rzeszowianina święciło triumf. Janowski nie pozwolił się ani razu trafić mocnym ciosem i wygrał walkę na punkty.

Swój kolejny tytuł mistrza Pol-

ski zdobył w wadze papierowej Średnicki (Katowice), który nieustannie atakiem zdobył dużą przewagę punktową nad Pielesiakiem (Łódź). Szansę wykorzystał też Szerba, który w wadze lekko półśredniej po ostrej wymianie ciosów jednogłośnie pokonał Pierwieńskiego (Szczecin). W lekko-średniej walce między Niemkiewiczem (Wrocław) i Zakrzewskim (Gdańsk) trwała tylko półtoraj run dy. Do tego czasu gdańszczanin był trzykrotnie liczony i ringowy przerwał ten pojedynek.

Ostatni mistrzowski tytuł przypadł w udziale Gortatowi (Warszawa), który w finale wagi półciężkiej wygrał wysoko na punkty z Kucharczykiem (Warszawa). Przewaga bardziej doświadczonych Gortaty uwidoczniła się szczególnie w II i III starciu.

Oto wyniki walk finałowych (na pierwszym miejscu zwycięzcy): Średnicki (Katowice) — Pielesiak (Łódź) 5:0, Czerwinski (Szczecin) — Górny (Katowice) 5:0, Piątkowski (Warszawa) — Borkowski (Łódź) 3:2, Przybylski (Poznań) — Kosedowski (Gdańsk) 5:0, Gajda (Warszawa) — Nowak (Poznań) 5:0, Szerba (Warszawa) — Pierwieński (Szczecin) 5:0, Stachowiak (Poznań) — Rybicki (Warszawa) I r. kontuzja z własnej winy, Niemkiewicz (Wrocław) — Zakrzewski (Gdańsk) II r. przewaga, Janowski (Rzeszów) — Pasiewicz (Łódź) 3:2, Gortat (Warszawa) — Kucharczyk (Warszawa) 5:0, Skoczek (Warszawa) — Mazur (Poznań) 5:0.

WIESŁAW ŁUCZAK

Bartonicek triumfuje w Pardubicach

Dokończenie ze str. 1

I etap XXIX Wyścigu Pokoju rozegrany został na trasie Praga — Pardubice, i miał 143 km długości. Przebieg walki na trasie był bardzo ciekawy. Na 45 km utworzyła się czołówka licząca 22 kolarzy, która nadawała ton walce. Momentami jej przewaga nad następną grupą wynosiła przeszło 3,5 minuty. W prowadzącej grupie znajdowało się 4 reprezentantów Polski: Kowalski, Matusiak, Mytnik i Nowicki.

Na pierwszej lotnej premii w miejscowości Kutna Hora zwyciężył Kowalski przed Kalissem (CSRS) i Mytnikiem. Na górskiej premii w Prachovicach pierwszy zameldował się Hartnick (NRD) przed Morozowem (ZSRR), Pola-

kami Kowalskim i Nowickim, a także kolarzem Holandii van Hevoitem. Druga lotna premia w miejscowości Chrudim przyniósł zwycięstwo Mytnikowi.

Prowadząca stawkę grupa kolarzy przejechała na metę w Pardubicach z przewagą około pół minuty nad następną, w której znajdowało się dwóch dalszych reprezentantów Polski: Szozda i Zawada. Najszybciej finiszowali wodnik gospodarzy Bartonicek, który wyprzedził Gortelowa (ZSRR) i swego kolegę z reprezentacji Kalisa. Najlepszy z naszych kolarzy Kowalski uplasował się na miejscu.

NIEOFICJALNE WYNIKI I ETAPU

1. A. Bartonicek (CSRS)	3:42
2. N. Gortel (ZSRR)	3:44
3. F. Kalis (CSRS)	3:45
4. M. Schiffner (NRD)	3:46
5. W. van Helvoirt (Holandia)	3:47
6. P. Galik (CSRS)	3:48
7. J. KOWALSKI	3:49
8. K. Diers (NRD)	3:50
9. G. Lauke (NRD)	3:51
10. M. NOWICKI	3:52
11. T. MYTNIK	3:53
12. W. MATUSIAK	3:54
15. S. SZOZDA	3:55
45. T. ZAWADA	7 min. 5 sek.

NIEOFICJALNE WYNIKI DRUŻYNOWE I ETAPU

1. CSRS	11:40
2. POLSKA	11:41
3. NRD	11:42

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO I ETAPIE (nieoficjalna)

1. N. Gortel (ZSRR)	3:42
2. S. Morozow (ZSRR)	3:44
3. H. J. Hartnick (NRD)	3:45
4. T. MYTNIK	3:46
5. T. Filipson (Szwecja)	3:47
6. A. Bartonicek (CSRS)	3:48
7. M. Schiffner (NRD)	3:49
8. J. KOWALSKI	3:50
9. M. Hradzira (CSRS)	3:51
10. S. SZOZDA	3:52
12. W. MATUSIAK	3:53
15. M. NOWICKI	3:54
45. T. ZAWADA	7 min. 5 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO I ETAPIE (nieoficjalna)

1. CSRS	11:40
2. POLSKA	11:41
3. ZSRR	11:42
4. NRD	11:43
5. Szwecja	11:44

Wielomecz I. a. w Poznaniu

8 bm. z okazji Dnia Zwycięstwa OZLA i WFS zorganizowały wielomecz lekkoatletyczny o puchar Prezydenta Miasta Poznania. Zawodnicy, w których startowali zawodnicy 6 zespołów naszego okręgu, w punktacji klubowej zwyciężył i zdobył puchar zespołu SZS AZS Poznań 168 pkt. Następne miejsca w kolejności zajętych: Orkan — 115 pkt., Olimpia 88 pkt., Calisia Kalisz 89 pkt., Warta 74 pkt. i Energetyk 52 pkt. Szkoda, że na stadionie Energetyka gdzie rozgrywane były spotkania nie można było zobaczyć zawodników, którzy w tym wielomeczu wzięli udział. Właśnie w tej konkurencji, która również wchodziła w program zawodów, a przeprowadzając ją na boisku AZS, użyłbyśmy najlepszego wyniku. Ireneusz Golda Orkan Poznań demonstracyjnie bardzo dobrą formę a ostatni przez niego wynik 68 pkt. stawia go w czołówce krajowej. Na uwagę zasługują również rezultaty innego miotacza, K. W. Ka Olimpia, w rzucie dyskiem 52,88.

Nieźly poziom prezentowali wodnicy w pchnięciu kulą. P. Durczyński z Orkanu P-ń pchnął kulę 16,91 ustanawiając tym samym rekord życiowy, drugim był M. Cieszkowski z AZS — 16,84. Trzech zawodników w skoku w dal uzyskało wyniki powyżej 1 m. Zwyciężył M. Kaczor z Orkanu 7,37, drugim był finalista ubiegłorocznych mistrzostw Polski H. Soporowski z Olimpia — 7,30, a na trzecim miejscu uplasował się zawodnik Calisii Kalisz A. Walicki z wynikiem 7,06. Dobry rezultat osiągnął też trójskokowiec P. Z. Sobora — 15,64.

W konkurencji kobiet najlepszym wrażenie zrobiła reprezentantka SZS AZS J. Januchta, która pchnęła kulę 400 m w 56,6. Warto zwrócić uwagę na rezultat w rzucie oszczepem. Zawodniczka Orkanu M. Jabłońska rzuciła 50,12.

W konkurencji kobiet najlepszym wrażenie zrobiła reprezentantka SZS AZS J. Januchta, która pchnęła kulę 400 m w 56,6. Warto zwrócić uwagę na rezultat w rzucie oszczepem. Zawodniczka Orkanu M. Jabłońska rzuciła 50,12.

Leszno

Rozpoczęły się szybowcowe MP

W Skrzyżewicach koło Leszna rozpoczęły się w minioną niedzielę kolejne Szybowcowe Mistrzostwa Polski. W Centrum Wyszkolenia Lotniczego na starcie stanęło 20 pilotów w klasie standard, (przygotowano dla nich szybowce typu „Cobra”) oraz 17 pilotów w klasie otwartej, (będą latać na „Jantarach”). Poza konkursem w zawodach wezmą udział czterej reprezentanci Polski na zbliżające się Szybowcowe Mistrzostwa Świata w Finlandii — wystartują oni na najnowszych odmianach „Jantarów”. Na mistrzostwa Polski w Lesznie zapowiedzieli swój przyjazd także piloci zagraniczni: czterej z NRD, dwaj z RFN oraz po jednym z Węgier i USA. (tt)

Unia — Włóknarz 47:44

Dramatyczny mecz na torze w Lesznie

Piękna, słoneczna pogoda i silny zespół częstochowskiego Włóknarza przyciągnęli na stadion im. A. Smoczyka w Lesznie komplet widzów. Byli oni świadkami meczu o mistrzostwo I ligi żużlowej, który toczył się w bardzo napiętej i nerwowej atmosferze. Przyniósł on minimalne zwycięstwo Unii 47:44.

Goście byli bardzo wymagającym przeciwnikiem dla gospodarzy, szczególnie imponowali dobrą startami i nieustępliwością w walce. Po IV biegu objeli prowadzenie i stracili je na rzecz gospodarzy w XI wyścigu, po wygranej parzy Unii: Okoniewski — Kowalski nad Cieślakiem. Końcówka spotkania była wręcz dramatyczna. Po zwycięstwie Urbańca w XIII wyścigu częstochowianin objął prowadzenie jednym punktem, w XV biegu podwójna wygrana gospodarzy pozwoliła im objąć 3-punktowe prowadzenie. Wszyscy zależeli od ostatniego — XVI wyścigu. Jarmuła zaatakował nie przepisowo na wirażu prowadzącego stawkę B. Jadera i spowodował krakowski, Został on wykluczony z tego wyścigu, a poza tym zachował się niesportowo wobec zawodnika Unii. W powtórnym biegu pierwszy na mecie był Cieślak (Włóknarz). Obie drużyny walczyły niezwykle ambitnie, ale niektórzy zawodnicy Włóknarza nie wytrzymali nerwowo. Sporo było upadków i dyskwalifikacji. Między innymi Józef Jarmuła został 3-krotnie zdyskwalifikowany przez sędziego, a spotkało to również za niebezpieczną jazdą Cieślaka i Goszczyńskiego. W XIV wyścigu atakując prowadzącego Urbańca M. Okoniewski miał groźny upadek i został odwieziony do szpitala.

Nowy rekord świata na 400 m kobiet

Irena Szewińska straciła rekord świata na dystansie 400 m. W niedzielę podczas zawodów w Dreźnie, 18-letnia reprezentantka NRD Christine Breher uzyskała wynik lepszy od rekordu świata — 49,77.

VII DMP w kajakarstwie

Dobra postawa Warty i Poznania

Od środy do niedzieli, z wyjątkiem piątku Jezioro Maltańskie w Poznaniu „okupowali” kajakerzy z całej Polski. Po raz siódmy rozegrano drużynowe mistrzostwa Polski z udziałem zespołów grupy I, II i III. Innowacje, którą przyjęto życzliwie, była zmiana systemu przeprowadzania mistrzostw. Po raz pierwszy odbędą się one w dwóch rundach. Pierwszą zakończono właśnie wczoraj. Także i druga zostanie rozegrana w Poznaniu w dniach 7 — 11 września br.

Na Malcie oglądaliśmy całą krajową czołówkę. Wykazała ona dobre przygotowanie, z tym, że klasą dla siebie był Grzegorz Siedziński ze Stoczniowca Gdańsk. Spośród poznaniaków (startowali zawodnicy Warty, Poznania i Budowlanych) dobrze wypadli: Ryszard Oborski z Poznania i czyniła szybkie postępy juniorka, była pływaczka Grażyna Cichońska z Warty.

Ogółem w grupie I i II rozegrano 49 biegów z udziałem 672 zawodników, a w grupie III — 70 biegów, w których uczestniczyło 203 zawodników. W grupie I walkę o prymat tradycyjnie toczyły zespoły: ubiegłoroczny mistrza Polski Zawiszy Bydgoszcz oraz wice-mistrza Stoczniowa Gdańsk. Po I rundzie prowadził Stoczniowiec 182 pkt. przed Zawiszą 177. Warta jest szósta z 115 pkt. Zespoły zajmujące miejsca od 2 do 9 reprezentują — z wyjątkiem ostatniego Nadwiślanina Kraków — wyrównany poziom i w II rundzie będą one walczyły zarówno o utrzymanie, jak i o spadek.

W grupie III Orzeł Wałcz jest drugi ze 150 pkt. za Górnikiem Czechowice 164 pkt. Także druga jest za Dozametem Nowa Sól (drużyna składająca się z młodych, nieznanymi zawodników) Poznań. Dozamet zgromadził 152 pkt., a Poznań 125. (ad)

Piłka nożna

Polonia Byt. — Lech 0:3

W rozegranym awansem w Bytomiu spotkaniu I ligi w piłce nożnej Polonia Byt. przegrała z Lechem 0:3. Bramki dla poznaniaków zdobyli: Jakóbczak, Wojciechowski i Szewczyk.

Puchar Polski dla koszykarzy Wybrzeża

Od piątku do niedzieli rozgrywano w Poznaniu w sali AZS finałowe pojedynki koszykarzy o Puchar Polski. Puchar wywalczyło gdańskie Wybrzeże. W decydującym o pierwszym miejscu w poznańskim turnieju meczu gdańskie zastępowanie pokonało w niedzielę warszawską Polonię, ubiegłorocznych triumfatorów rozgrywek pucharowych 83:66 (39:33). Pojedynek ten przez ponad pół godziny był bardzo zacięty i wyrównany, choć przy stałym prowadzeniu 3 — 7 punktami Wybrzeża. O sukcesie przesądził lepszy finisz gdańszczan, spokojniejszy i skuteczniejszy na parkiecie. Najlepszymi zawodnikami w zespole zwycięzców byli: Rosiński, Leczy i Warszawski, a w Polonii — Wypych i Nowak.

Finałowy turniej, którego organizację w ostatniej chwili powierzono Poznaniowi, stał na miernym poziomie. Uwagi można mieć nie tylko do gry zawodników, ale i do ich zachowania (w meczu Wybrzeże — Wisła zostali usunięci z parkietu krakowianin Matelak i gdańszczanin Nowicki), a także chwilami do sędziowania. Jedyny dobry mecz skromna garstka widzów oglądała w niedzielę — był to właśnie pojedynek decydujący o zwycięstwie w turnieju.

Krytycznie ocenić należy oprawę towarzyszącą imprezie. To nie wina jego bezpośrednich organizatorów, lecz na otwarciu turnieju nie było nikogo z władz centralnych Polskiego Związku Koszykówki. Od dawna mówi się o randze rozgrywek o Puchar Polski, nie czyniąc jednak nic, aby takową one istotnie miały.

Wyniki: Gwardia Wrocław — Wybrzeże Gdańsk 65:77 (35:33), Polonia Warszawa — Wisła Kraków 63:61 (33:26), Wisła — Wybrzeże 79:99 (40:52), Polonia — Gwardia 94:76 (46:31), Gwardia — Wisła 82:78 (33:38), Polonia — Wybrzeże 66:83 (33:39).

TABELA

1. Wybrzeże	3	6	259:210
2. Polonia	3	5	233:220
3. Gwardia	3	4	235:237
4. Wisła	3	3	218:244

Piłka nożna

I LIGA			
Polonia Bytom — Lech	0:3		
1. GKS Tychy	25	34:16	34:24
2. Ruch	25	32:18	29:17
3. Stal Mielec	25	30:20	35:21
4. Pogoń	25	28:22	41:32
5. Widzew	25	28:22	29:23
6. Wisła	25	28:22	22:18
7. Śląsk	25	26:24	32:29
8. Legia	25	26:24	39:40
9. Lech	26	24:28	31:36
10. ROW	25	24:26	24:29
11. Górnik	25	22:28	31:34
12. Zagłębie	25	22:28	27:33
13. ŁKS	25	20:30	21:29
14. Polonia	26	22:32	19:29
15. Szombierki	25	19:31	26:34
16. Stal Rzeszów	25	19:31	17:29

II LIGA POŁNOĆ			
Stoczniowiec — Olimpia	1:0		
Stal Stocznia — Lechia	0:0		
Gwardia — Bałtyk	0:1		
Ursus — Dąb Dębno	3:0		
Polonia Bydgoszcz — Avia	0:1		
Zagłębie Wałb. — Zawisza	1:0		
Arka — Polonia W-wa	1:0		
Motor — Jagiellonia	3:0		

1. Arka	25	38:12	44:13
2. Lechia	25	37:13	33:16
3. Motor	25	32:18	31:12
4. Stoczniowiec	25	31:19	36:23
5. Bałtyk	25	27:23	24:21
6. Polonia Byd.	25	26:24	19:27
7. Olimpia	25	25:25	20:18
8. Ursus	25	24:26	27:24
9. Gwardia	25	24:26	25:30
10. Zagłębie	25	23:27	27:22
11. Jagiellonia	25	22:28	30:33
12. Stal Stocznia	25	22:28	23:30
13. Avia	25	21:29	19:32

WYNIKI. TABELE. WYNIKI

14. Zawisza	25	20:30	20:30
15. Polonia W-wa	25	19:31	13:21
16. Dąb	25	9:41	12:51

Hokej na trawie

KLASA OKRĘGOWA			
GRUPA I			
Stal Ostrów — Mieszko Ga.	1:1		
Obra — Proсна Kalisz	0:0		
Polonia L. — Włóknarz Kal.	1:0		
Zagłębie — Victoria	2:0		
Ravia Rawicz — Ostrovia	0:3		
1. Zagłębie	21	35:7	40:5
2. Ostrovia	21	31:11	26:7
3. Polonia	21	26:16	30:23
4. Stal	21	24:18	30:23
5. Włóknarz	21	23:19	32:17
6. Mieszko	21	23:19	25:14
7. Victoria	21	21:21	22:20
8. Kania	21	20:20	21:26
9. Proсна	21	18:24	16:25
10. Obra	21	17:25	22:33
11. Tur	20	16:24	22:36
12. Vitcovia	20	15:25	17:30
13. Ravia	21	14:28	15:37
14. Calisia	20	7:33	11:30

GRUPA II				10. Stella	17	12:22	18:33
Warta — Polonia Piła	1:1			11. Piast	17 <th>4:30</th> <th>10:48</th>	4:30	10:48
Admira-Telettra — Dyskobolia	4:0			12. Sparta Wr.	18 <th>2:34</th> <th>11:71</th>	2:34	11:71
Przemysław — Notec	0:1						
Błękitni — Olimpia II	0:5						
Grunwald — Polonia P-ń	1:1						
Sparta — Lech II							
przełożony na 12. V. 1976							
Wełna — Budowlani	1:1						
1. Sparta	20	31:9	55:10				
2. Warta	21	31:11	35:11				
3. Grunwald	21	29:13	34:13				
4. Polonia P-ń	21	24:18	25:16				
5. Lech II	19	23:15	35:11				
6. Budowlani	21	22:20	32:28				
7. Olimpia II	21	22:20	27:23				
8. Notec	21	21:21	29:23				
9. Wełna	21	21:21	19:21				
10. Admira-Telettra	21	20:22	27:34				
11. Polonia Piła	21	18:24	28:32				
12. Przemysław	21	11:51	18:41				
13. Dyskobolia	20	10:30	26:77				
14. Błękitni	21	7:35	19:69				

Żużel	
I LIGA	
Unia L. — Włókniarz	47:44
Sparta — Stal Gorzów	59:37
Polonia — Kolejarz	64:30
Falubaz — ROW	62:32
Stal Toruń — Wybrzeże	48:47
1. Unia	3 4:2 + 41
2. Polonia Bydgoszcz	3 4:2 + 40
3. Stal Gorzów Wlkp.	3 4:2 — 1
4. Falubaz Z. Góra	3 4:2 — 5
5. ROW Rybnik	2 4:2 — 5
6. Wybrzeże	3 2:4 + 13
7. Włókniarz	3 2:4 + 8
8. Sparta	3 2:4 + 7
9. Stal Toruń	3 2:4 — 31
10. Kolejarz	3 2:4 — 62